

VIII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI GOSPODARKI
I ROZWOJU
(NR 158)**
- **KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH
(NR 451)
z dnia 27 czerwca 2019 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 158)

Komisji Finansów Publicznych (nr 451)

27 czerwca 2019 r.

Komisje: Gospodarki i Rozwoju oraz Finansów Publicznych, obradujące pod przewodnictwem posła **Andrzeja Kosztowniaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji Finansów Publicznych, rozpatrzyły:

– rządowy projekt ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych (druk nr 3475).

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Niedużak** podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii wraz ze współpracownikami, **Leszek Syguła** dyrektor Departamentu Analiz Ministerstwa Finansów wraz ze współpracownikami, **Maria Kordowska** główny specjalista w Biurze Obsługi Pełnomocnika do spraw Małych i Średnich Przedsiębiorstw Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju, **Hubert Nowak** prezes Urzędu Zamówień Publicznych, **Małgorzata Sieńko** radca w Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, **Monika Banaś** dyrektor Departamentu Finansowo-Księgowego Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości, **Paweł Dryk** radca prawny w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Daniel Mańkowski** dyrektor Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Maciej Ptaszyński** dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu, **Karol Stec** dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, **Izabella Żyglicka** wiceprezes Regionalnej Izby Gospodarczej w Katowicach, **Jakub Wiewiór** specjalista do spraw gospodarczych w Kasie Krajowej Spółdzielczych Kas Oszczędnościowo-Kredytowych, **Jacek Rapcia** doradca prezesa zarządu Krajowego Związku Banków Spółdzielczych, **Alfred Franke** prezes Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych, **Szymon Dejk** radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce, **Adrian Zwoliński** ekspert w Departamencie Prawa Gospodarczego Konfederacji Lewiatan, **Jakub Bińkowski** ekspert w Związku Przedsiębiorców i Pracodawców.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka**, **Ewa Soroka**, **Anna Woźniak**, **Łukasz Żylik** – z sekretariatów Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Monika Bies-Olak**, **Magdalena Klorek** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dzień dobry. Witam serdecznie. Szanowni państwo, rozpoczynamy wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji Finansów Publicznych.

Stwierdzam kworum na dzisiejszym posiedzeniu.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu ograniczenia zatorów płatniczych z druku nr 3475. Chciałbym zapytać, czy są jakieś uwagi do porządku dziennego dzisiejszych obrad. Nie widzę. Wobec tego przechodzimy do realizacji porządku dziennego.

Na początku pragnę bardzo serdecznie powitać pana Marka Niedużaka, podsekretarza stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii. Witam serdecznie, panie ministrze. Witam gorąco pana Huberta Nowaka, prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Witamy w naszym gronie. Witamy również pana Daniela Mańkowskiego, dyrektora Departamentu Prawnego Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Witam serdecznie. Witam wszystkie osoby, które przybyły na dzisiejsze posiedzenie Komisji. Ze strony społecznej widzę przedstawicieli różnych stowarzyszeń i izb. Witam serdecznie wszystkich państwa.

Szanowni państwo, jesteśmy po pierwszym czytaniu projektu ustawy. Zapytam szanowne Komisje, czy możemy przejść do procedowania w następujący sposób. Mamy wiele poprawek. Przede wszystkim są to poprawki precyzujące, ale pewnie będą także poprawki merytoryczne. Czy wyrażacie państwo zgodę na to, żebyśmy procedowali tymi poprawkami? Na pierwszym posiedzeniu mieliśmy już wstępnie omówiony projekt ustawy. Jeżeli będzie taka potrzeba, przywołamy zasadnicze kwestie dotyczące samego projektu. Jeżeli nie ma sprzeciwu, bardzo proszę, żebyśmy tak mogli realizować porządek dzienny. Wydaje się, że taka formuła będzie zdecydowanie prostsza, szybsza i bardziej sprawna. Pani przewodnicząca, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Generalnie mogłabym zgodzić się z panem przewodniczącym, jednakże w trzech kwestiach poproszę o przypomnienie przez pana ministra zasad, które wprowadzi to nowe rozwiązanie. Pomniejszenie przez wierzyciela podstawy opodatkowania i powiększenie przez dłużnika podstawy opodatkowania. Możliwość egzekwowania przez urzędy skarbowe poprawności rozliczenia. Jest to rzecz niezwykle ważna od strony dyscypliny, nowego rozwiązania, skrócenia terminów, likwidowania zatorów płatniczych. Jeszcze jedna kwestia dotycząca podnoszenia odsetek ustawowych za opóźnienie w transakcjach o dwa punkty procentowe. Mówicie państwo tutaj o tym. Chciałabym, żeby pan minister precyzyjnie wyjaśnił tę zasadę. W tym przypadku za opóźnienia nakładacie państwo określoną sankcję, wyższą niż dotychczas obowiązujące odsetki ustawowe czy odsetki umowne. Mamy tutaj odsetki ustawowe plus dwa punkty.

Czy nie uważacie państwo, że przy kształtowaniu się stóp procentowych albo pokazywaniu podstawy, która jest do wyliczenia odsetek ustawowych, jeżeli miałby to być długi horyzont czasowy, powinno to być związane z waloryzacją dodatkowej kwoty dwóch punktów? Może się zdarzyć taki czas, że stopa, odsetki ustawowe będą szły w górę, a kara, którą państwo dzisiaj przewidujecie do podstawy, dwa punkty procentowe, mogłaby zawierać się jako główny mechanizm.

Interesuje mnie jeszcze, proszę przypomnieć progi wysokości rekompensat w zależności od tego, jakie będą zaległości, jakie będą wysokości zatorów. Mamy gradację w zależności od kwoty wierzytelności. Piszecie państwo o tym na str. 5 w tabeli, w pkt 10 u góry. Chodzi mi o wprowadzenie progów wysokości rekompensat w zależności od wynagrodzenia 40 euro do 5 tys. zł i odpowiednio. Chciałabym to wyjaśnić.

Generalnie przedłożenie się nam podoba, jednak państwo zostawiliście zasadę zapłaty, maksymalny termin regulowania zobowiązań przez podmioty publiczne w terminie trzydziestu dni. Czy państwo rozważali, czy po stronie podmiotów publicznych, które powinny być przykładem – a dzisiaj obowiązuje termin trzydziestodniowy – terminu tego nie można skrócić? Po pierwsze, od podmiotów publicznych oczekujemy największej wiarygodności.

Co do sześćdziesięciodniowego terminu także mam zastrzeżenia. Jeżeli mielibyśmy, to nie powtarzamy albo nie nakładamy dodatkowych mechanizmów zostawiając ów termin. Jeżeli chcemy zlikwidować, termin ten powinien być skrócony. Dziękuję za wszystkie informacje, które państwo pokazaliście, że wydłuża się, zwiększa się wolumen niezapłaconych zobowiązań. Rygory, gradacja, że wprowadzamy dzisiaj i będzie to przez rok, np. termin ten będzie obowiązywał do końca tego roku i w roku przyszłym. W kolejnych okresach, żeby zlikwidować i poprawić dyscyplinę wzajemnego płacenia za zobowiązania, można będzie mówić o skróceniu.

Doskonale państwo wiecie, że z problemem tym musimy sobie poradzić. Zależałoby nam na dużej płynności gospodarki. Chyba nie będzie wśród nas osoby, która nie podzielałaby potrzeby walki z zatorami płatniczymi.

Takie są moje generalne pytania. Ewentualnie odniosę się jeszcze potem. Myślę, że paniom i panom posłom z Komisji pozwoli to zapoznać się z tym elementem uzasadnienia. Proszę wierzyć, że podniosłam nie wszystkie problemy, które reguluje przedstawione rozwiązanie, ale skupiłam się na najważniejszych, najbardziej istotnych dla rynku.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Panie ministrze, zanim udzieli pan odpowiedzi, poproszę jeszcze o głos pana przewodniczącego Meysztowicza. Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Mam pytanie do pana ministra. Wśród materiałów, które dostaliśmy na dzisiejsze posiedzenie Komisji, są opinie, sugestie Polskiej Izby Handlu, Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji oraz Związku Cyfrowa Polska. Na podstawie rozdzielnika widzę, że uwagi te zostały dostarczone również do ministerstwa. Mamy pytanie, czy ministerstwo odniosło się do tych propozycji. Chodzi mi o to, żebyśmy mieli jasne stanowisko czy ministerstwo jest za przyjęciem różnych rozwiązań, które zostały tam zaproponowane, poprawek, które zostały tam przedstawione, czy też uważacie państwo, że w ogóle nie należy brać pod uwagę uwag, które zostały tam zawarte. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii Marek Niedużak:

Proszę pozwolić odpowiedzieć mi od końca. Dziękuję za pytania. Powiem tak. W przypadku uwag ZIPSEE Cyfrowa Polska, Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, właściwie przekazanych w piśmie rzecznika, część z nich zobaczyłem przed chwilą. Mają one daty 25 i 26 czerwca. Nie odnieśliśmy się do nich na piśmie, ponieważ nie było takiej możliwości.

Do części uwag, w szczególności do uwag Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji, które są do konkretnych artykułów, jesteśmy w stanie odnieść się na bieżąco.

Jeżeli chodzi o stanowisko Związku Cyfrowa Polska, prawdę mówiąc, uwaga ta wydaje mi się trochę skrótowa. Wolałbym poznać szersze uzasadnienie. Chodzi mi o uwagę dotyczącą faktoringu. Nie chciałbym zbyt pochopnie wyrażać zdania, czy to pozytywnego, czy to negatywnego. Wolałbym bardziej pochylić się nad tą kwestią. Wydaje mi się, że jest to poważna kwestia.

Jeżeli chodzi o stanowisko przekazane w piśmie Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, istota jest taka, żeby umożliwić skorzystanie z owych rozwiązań nie tylko przedsiębiorcom. Istotą ustawy jest ograniczenie się do relacji B2B, niewchodzenie w obrót konsumencki. Raczej nie wyobrażam sobie, żebyśmy rozciągali to na inny obrót niż B2B.

Teraz odniosę się do pytań pani przewodniczącej. Może nie do końca będzie to w kolejności. Staralem się zanotować wszystkie pytania. Gdybym coś pominął, proszę zwrócić mi uwagę.

Trzydzieści dni dla podmiotów publicznych. Powiem tak. Z krótszym terminem niż trzydzieści dni nie udałoby się nam uzyskać pozytywnej opinii Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Strona samorządowa podniosła, że nie jest tak, iż każdy podmiot, który jest po stronie publicznej, ale jest podmiotem samorządowym, dysponuje tak wielką płynnością. Dla nich nawet trzydzieści dni było trochę problematyczne, zgłaszali co do tego zastrzeżenia. W krótszym terminie w ogóle nie byłiby w stanie. Obecnie mamy pozytywną opinię z uwagą, że trzydzieści dni jednak trochę ich boli. Szczególnie przedstawiciel powiatów podkreślał, że czasami mają sytuację, że dotacje przychodzą później, a oni już muszą kontraktować, muszą wydawać pieniądze, w dodatku pieniądze te są znaczone, a więc nie jest tak, że mogą przesunąć z jednej dotacji na drugą. Dla nich trzydzieści dni stanowi problem. Jak mówię, i tak nie przeszło to zupełnie bezboleśnie.

Uważam, że trzydzieści dni stanowi naprawdę rozsądny termin. Różnica w stosunku do obecnego stanu prawnego jest taka – w ustawie jest różnica – że teraz jest on bezwzględny. Obecnie obowiązująca ustawa implementująca dyrektywę „late payments’owa” – przepraszam za takie wyrażenie, ale mówię skrótowo – ma to do siebie, że ustanawia zasadę, np. trzydziestu dni, po czym ustanawia cały szeroki katalog wyjątków. Wyjątki te są tak szerokie, że tak naprawdę wszyscy mieszczą się w wyjątkach. W związku z tym zasady są troszkę fikcyjne. Dzisiaj, kiedy wpisujemy maksymalny limit trzydziestu dni, nie ma już wyjątków. To jest ta istotna różnica. Wydaje mi się, że jest to wartość dodana

przedstawionego rozwiązania legislacyjnego. Jak mówię, termin trzydziestu dni jest to termin, który dla samorządów był na takim poziomie, że były one w stanie to zaakceptować, chociaż nie bez pewnych zastrzeżeń.

Jeżeli chodzi o rekompensaty, powiem tak. W tym zakresie nasz projekt trochę ewoluował. Naszym pierwotnym zamysłem było, żeby rekompensata jednak była jakoś powiązana, chociaż nie wprost, ale żeby była jakoś powiązana z wysokością zobowiązania. Ostatecznie w formie, która jest państwu przedłożona, sięgnęliśmy po rozwiązanie, które jest stosowane w Irlandii. Różnica jest tylko taka, że my mamy złotówki, a w Irlandii jest euro, ale staraliśmy się wzorować na rozwiązaniu, o którym wiemy, że funkcjonuje, o którym wiemy także, że jest w granicach zakreślonych przez dyrektywę. Zarazem zachowuje, oczywiście na pewnym poziomie, ponieważ nie jest to proporcjonalne, powiązanie wysokości rekompensaty z wysokością zobowiązania czy wiarygodności, zależy z której strony spojrzeć, z którym rekompensata jest związana, z którą to zaległością płatniczą prawo do żądania rekompensaty jest powiązane. Jest to istota tego rozwiązania. Jest ono odrobinę bardziej sprawiedliwosciowe. W obecnym stanie prawnym nieważne, czy jest to opóźnienie na 100 zł czy na 1000 tys. zł, jest to 40 euro. Nie może być tutaj takiego powiązania, że jest to jakiś ułamek procentowy, nie może być czegoś takiego. Już to przerobiliśmy i wiemy, że nie może być. Wybieramy rozwiązanie, które podpatrzyliśmy w Irlandii.

Wyższe odsetki. Decyzję tę poprzedziliśmy między innymi rozmową z Polskim Instytutem Ekonomicznym i jeszcze jednym podmiotem, teraz nie pamiętam jakim. Dlaczego? Jednym z problemów, które identyfikujemy przy zatorach, jedną z przyczyn zatorów, które widzimy – przy czym zawsze podkreślam, że jest to wieloprzyczynowe zjawisko, które nie jest bardzo proste, gdyby było bardzo proste, pewnie można by było poradzić sobie z nim w prosty sposób – jest to, że wymuszony kredyt kupiecki, nie prawdziwy kredyt kupiecki, kiedy obie strony się zgadzają, tylko wymuszony, kiedy jedna, silniejsza strona, tak naprawdę narzuca drugiej użyczenie kapitału, jest bardzo tani. Staraliśmy się odnieść to do kosztów kapitału obrotowego dla małych i średnich przedsiębiorstw. Oczywiście większość banków nie publikuje takich danych, ale niektóre banki, np. spółdzielcze pokazują swoją marżę. Można sobie to wszystko zsumować i zobaczyć koszt. Chodziło nam o to, żeby odsetki przewyższały koszt wymuszonego kredytu, żeby taki kredyt się nie opłacał.

Oczywiście należy pamiętać, że ściśle rzecz biorąc, nie jest to sankcja administracyjna, dlatego że odsetek można się domagać, można się też nie domagać. Tak naprawdę nie jesteśmy w stanie prawnie narzucić stronie, żeby domagała się odsetek. Jest to jednak prawo prywatne i jest to uprawnienie strony. Zdajemy sobie sprawę z tego, że często strony nie do końca dobrowolnie z tego rezygnują. Na tym także polega trudność owego projektu, dlatego że cały czas trzeba balansować. Z jednej strony trzeba starać się respektować pewne podstawowe zasady prawa prywatnego, z drugiej strony w duchu dyrektywy „*late payments*’owej” i próby ograniczenia zatorów płatniczych w niektórych miejscach, państwo jest w stanie stworzyć bodźce i inicjatywy, żeby zachęcić wierzyciela do działania. Podwyższenie mu odsetek troszeczkę tworzy taką inicjatywę. Z drugiej strony przynajmniej potencjalnie jest pewnego rodzaju kosztem dla dłużnika, który musi się liczyć z tym, że jeżeli przegra proces lub będzie musiał zapłacić odsetki, odsetki te będą trochę wyższe. Takie jest uzasadnienie owej decyzji.

Było pytanie o ulgę na złe długi. Od samego początku, kiedy zaczęliśmy prace nie nad tym projektem, tylko prace nad tym zagadnieniem – zaczynaliśmy od zielonej księgi – jednym z postulatów, jakie najczęściej padały, był postulat odejścia od rozliczeń na zasadzie memoriału i przejścia do rozliczeń kasowych, które w dużej mierze są mniej problematyczne z tego punktu widzenia. Nie jestem specjalistą od podatków. Na szczęście mamy wybitnego znawcę prawa podatkowego, pana dyrektora Szatańskiego. O ile jednak dobrze pamiętam, dyrektywa unijna, prawo unijne wymusza na nas, że zasadą musi być memoriał, a rozliczanie kasowe może być tylko pewnym wyjątkiem. Prawo unijne skazuje nas na memoriał. Ewentualnie czasami możemy szukać jakichś wyjątkowych regulacji np. w imię walki z zatorami. Ulga na złe długi jest właśnie takim rozwiązaniem. Ma ona trochę stanowić ulgę od zasady memoriału.

Dziewięćdziesiąt dni. W obecnie obowiązującej uldze na złe długi w podatku VAT pierwotnie było chyba sto pięćdziesiąt dni. Skróciliśmy to do dziewięćdziesięciu. Nie pamiętam, czy dziewięćdziesiąt już teraz obowiązuje. Tak, już teraz obowiązuje. Dobrze. Jest to poziom, który wtedy przyjęliśmy w przypadku VAT-u. Jest to poziom, który udało się nam uzgodnić na forum rządowym. Jak mówię, wydaje się, że jest to termin dosyć rozsądny. Proszę pamiętać, że poza tym uwzględnia także wolę stron, ponieważ jest to dziewięćdziesiąt dni od terminu zapłaty na fakturze czy w umowie, która w stanowiącej większości relacji B2B zależy jednak od stron. Nie jest to na twardo dziewięćdziesiąt dni od momentu transakcji, tylko jest to dziewięćdziesiąt dni od... Do tego jeszcze i tak dojdą dni, które strony same sobie dają na realizację.

Po stronie wierzyciela zawsze będzie to uprawnienie, ponieważ można sobie wyobrazić, że wierzyciel z jakichś względów nie będzie chciał z tego skorzystać. Dla niego będzie to pewnego rodzaju przywilej, dlatego że będzie mógł skorygować swój przychód w ten sposób, żeby następnie zapłacić mniejszy podatek czy dokonać potrącenia. Po stronie dłużnika to będzie obowiązek, dlatego że jest to istotny element tego rozwiązania. Ma to troszkę wpłynąć na dłużników dyscyplinująco. Niemniej osobiście przy tym rozwiązaniu przede wszystkim akcentowałbym, że potencjalnie jest to pewna ulga, jak się mówi potocznie, ulga na złe długi dla wierzyciela, który bez tego rozwiązania jest w następującej sytuacji. Nie dosyć, że mu nie zapłacono faktury, musi jeszcze zapłacić podatek. A więc siłą rzeczy ma interes w tym, żeby z tego skorzystać. Nawiasem mówiąc, wydaje mi się, że nie jest potrzebne jakieś nadmierne kontrolowanie ze strony państwa, czy z tego skorzysta czy nie, ponieważ ma ekonomiczną inicjatywę do tego, żeby to zrobić, przy czym jest to uprawnienie. Jeżeli z jakichś innych względów nie chce, to po prostu tego nie robi. Natomiast po stronie dłużnika jest to obowiązek.

Jest pytanie, na ile można to kontrolować. Wydaje mi się, że w sytuacji, w której mamy obowiązkowy JPK, tak naprawdę Krajowa Administracja Skarbowa ma przegląd faktur. Nie chcę teraz mówić za przedstawiciela Krajowej Administracji Skarbowej, ale zakładam, że nie jest to trudne do sprawdzenia. Co więcej, w toku uzgodnień międzyresortowych Krajowa Administracja Skarbowa bardzo nam pomagała przy skonstruowaniu tego rozwiązania. A więc też na tej podstawie zakładam, że nie postrzega tego jako czegoś, co jest niewykonalne z pozycji administracji skarbowej. Mam na myśli kontrole. Wręcz przeciwnie, mieliśmy w tym zakresie i poparcie, i pomoc przy opracowywaniu tego rozwiązania. Są to powody, dla których ryzykiem możliwości kontroli tak bardzo się nie przejmuję.

To tyle w poruszonych kwestiach. Staralem się odpowiedzieć najlepiej, jak potrafiłem.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Serdecznie dziękuję za przypomnienie i przywołanie tak naprawdę ducha przedłożonej zmiany.

Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do procedowania samego projektu ustawy.

Mam pytanie, czy do tytułu ustawy są jakieś uwagi. Nie widzę.

W takim razie przechodzimy do art. 1. Zmiana nr 1. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Magdalena Kłorek:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, do zmiany nr 1 Biuro Legislacyjne ma dwie uwagi o charakterze redakcyjnym. Obie dotyczą lit. b. Proponujemy doprecyzować odeślanie do powołanej w nowelizowanym § 2¹ ustawy z dnia 8 marca 2013 roku tak, żeby wskazać, że jest to definicja, o której mowa w art. 4 pkt 1a. Następnie wyraz „kwoty” proponujemy zastąpić wyrazem „rekompensaty”, ponieważ takim pojęciem posługuje się artykuł, do którego odsyła wnioskodawca. Nasze uwagi są takie same jak zaznaczone w tekście.

Jeżeli można już w tej chwili, panie przewodniczący, powiem, że konieczne jest również dodanie nieprzewidzianej w projekcie zmiany, która stanowi wynik zmiany zaproponowanej w lit. a, czyli zmiany oznaczenia § 2^a na § 2¹. Wymusza to zmianę w art. 486 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego, gdzie wyrazy „art. 485 § 2^a” należy zastąpić wyrazami „art. 485 § 2¹”.

Są to wszystkie uwagi do zmiany nr 1.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do tych propozycji.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Przyjmujemy te uwagi. Zgadzamy się z nimi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Kto jest za przyjęciem zmiany w art. 1? Nie widzę sprzeciwu. Zmiana została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Przy zmianie nr 2 nie widzę sprzeciwu. Uważam, że została przyjęta.

Zmiana nr 3. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Tutaj też są dwie zmiany o charakterze redakcyjnym. Pierwsza dotyczy posługiwania się pojęciem „sprawy o zabezpieczenie”. W ocenie Biura Legislacyjnego powinna być tutaj mowa o sprawach o udzielenie zabezpieczenia. Dotyczy to zdania pierwszego.

Już w trakcie spotkania roboczego przedstawiliśmy ministerstwu pytanie o sens zdania drugiego. Jego brzmienie w druku jest następujące: „Do postanowień wydanych przez referendarza sądowego przepisu art. 751 nie stosuje się”. W ocenie Biura Legislacyjnego taki przepis może nie być jasny. Zaproponowano nową redakcję, która odnosi się nie do postanowień, ale odnosi się do czynności wykonywanych przez referendarza sądowego. Proponowane brzmienie przepisu jest zamieszczone w tekście: „Referendarz sądowy nie może wykonywać czynności zastrzeżonych dla sądu, o których mowa w art. 751”.

Jeszcze drobna korekta redakcyjna w § 3. Powinna być tu mowa o przepisie art. 767^{3a}, a nie o przepisach.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o opinię.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadzamy się. Dziękujemy za uwagi, przyjmujemy je.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany 3? Nie widzę. Zmiana została przyjęta.

Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do przyjęcia art. 1. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1? Nie widzę. Uważam, że art. 1 został przyjęty.

Art. 2. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, mamy uzgodnione z rządem zmiany redakcyjno-legislacyjne, które znajdują się w materiale roboczym. Prosimy o potwierdzenie, że państwo je akceptujecie.

Ponadto chciałybyśmy zgłosić uwagę, że symetryczne zmiany będziemy proponować w ustawach o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o podatku zryczałtowanym, ponieważ w istocie przepisy te w tych trzech ustawach stanowią kalkę. W związku z tym prosimy o potwierdzenie, że wszystkie naniesione w materiale roboczym zmiany redakcyjno-legislacyjne są uznane przez rząd. Prosimy o państwa akceptację.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do zmiany nr 1 w art. 2.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Przyjmujemy, akceptujemy je zarówno w odniesieniu do ustawy o PIT, jak i w odniesieniu do ustawy o CIT. Rzeczywiście są to regulacje analogiczne.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie kto jest za przyjęciem zmiany nr 1 w art. 2? Nie widzę sprzeciwu. Zmianę uważam za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany nr 2 w art. 2. Biuro Legislacyjne ma uwagę. Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Uwaga także jest uzgodniona z rządem i zaznaczona w tekście. Prosimy o jej potwierdzenie i akceptację.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się do propozycji Biura Legislacyjnego.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Przyjmujemy ją, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy ktoś jest przeciw zmianie w art. 2? Nie widzę sprzeciwu. Zmianę uważam za przyjętą. Przechodzimy do zmiany nr 3. Proszę o zabranie głosu Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, w art. 2 mamy dwie zmiany. W związku z tym tak naprawdę cały artykuł został już przepracowany przez Komisję. Mówię o art. 2.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

O zmianie nr 2.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przyjęliście państwo już cały art. 2, dlatego że były w nim tylko dwie zmiany. Teraz przechodzimy do art. 3.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rzeczywiście. Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do przyjęcia art. 2 w całości. Nie był on głosowany. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 2? Nie widzę. Uważam, że został przyjęty.

Bardzo proszę. Proszę o przedstawienie się.

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Szymon Dejk:

Bardzo dziękuję. Szymon Dejk. Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych.

Chciałbym zgłosić, podnieść jedną kwestię, o której zdaje się, pan minister już wspominał mówiąc o faktoringu. Powiedział pan, że została zgłoszona uwaga. Być może pokrywa się ona z naszą uwagą. Chodzi o ulgę na złe długi oraz umowę faktoringu z regresem. W tej chwili zgodnie z projektem z ulgi na złe długi będzie można skorzystać, jeżeli wiarytelność nie została uregulowana lub zbyta w terminie dziewięćdziesięciu dni. Przedsiębiorcy często zabezpieczają swoje finanse w ten sposób, że zawierają umowę faktoringu z regresem, co jest tańszą opcją od faktoringu z przejęciem ryzyka za wypłacalność kontrahenta. Jeżeli w faktoringu z regresem wiarytelność zostanie przez dłużnika uregulowana zgodnie z umową, dokonuje się cesji zwrotnej wiarytelności. W przypadku takiej regulacji ulgi na złe długi przedsiębiorca, który zabezpieczył swoje finanse właśnie faktoringiem z regresem, nie będzie mógł skorzystać z ulgi. Zapobiegliwi przedsiębiorcy będą tutaj pokrzywdzeni. Wydaje się nam, że wystarczyłoby dopisać: „jeżeli wiarytelność nie została uregulowana lub zbyta, chyba że została zwrotnie scedowana na pierwotnego wierzyciela w terminie 180 dni od dnia jej wymagalności”. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, czy zechce się pan do tego odnieść?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Jest to dosyć skomplikowana regulacja, która powstawała w ścisłej współpracy zarówno z częścią kasową, jak i Ministerstwem Finansów. Teraz nie jestem w stanie dokładnie odnieść się do tej uwagi, tym bardziej że w tej formie słyszę ją po raz pierwszy. W dodatku słyszę ją, a jestem wzrokowcem i wolę czytać. Wobec tego mam bardzo serdeczną prośbę, żeby państwo jak najszybciej złożyli do nas swoją uwagę na piśmie wraz z uzasadnieniem, w miarę możliwości rozbudowanym. Przekażemy ją do Ministerstwa Finansów. W toku przyszłych prac legislacyjnych, gdyż jest jeszcze Sejm, jest Senat... Nie chciałbym wypowiadać się w jedną czy w drugą stronę. Na pewno sprawa jest poważna.

Chciałbym zaznaczyć jeszcze jedną rzecz. Tworząc ulgę na złe długi staraliśmy się zawrzeć tam pewne mechanizmy, które, zdaję sobie sprawę, że ograniczają jej stosowanie. Robimy to bojąc się, żeby nie dochodziło tutaj do nadużyć, mówiąc krótko. Przyświeca nam nie tylko interes, żeby było to jak najbardziej korzystne, ale żeby było to jak najbardziej korzystne w granicach rozsądku oraz z punktu widzenia interesów budżetu.

Dlatego proszę o uzasadnienie na piśmie, maksymalnie szczegółowo rozbudowane, na ile da się je zrobić. Z drugiej strony pewnie czas nie pozwoli na nie wiadomo jakie kompendium. Wraz z Ministerstwem Finansów pochylimy się nad tym. Ewentualnie w toku dalszych prac wypowiemy się na ten temat w zdecydowany sposób.

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Szymon Dejk:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Oczywiście dostarczymy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, przypominam, że jesteście w art. 3. Zmiana nr 1. Bardzo proszę o zabranie głosu Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Tutaj, panie przewodniczący, poza tym, co już zgłaszała koleżanka, czyli naniesieniem zmian redakcyjnych w analogicznych przepisach do tych, które są zawarte w art. 2, czyli w ustawie o PIT, proponujemy takie zmiany jak w tekście, czyli przeniesienie definicji ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych do słowniczka ustawy – jest to zmiana nr 1 i art. 18f – oraz doprecyzowanie ust. 13 na str. 10 poprzez dodanie wyrazu „opodatkowania”. Jeżeli chodzi o zmianę nr 1, są to wszystkie uwagi.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Przyjmujemy te uwagi. Dziękujemy za nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, w takim razie bardzo proszę o przyjęcie zmiany nr 1 w art. 3. Nie widzę sprzeciwu. Zmianę uważam za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany nr 2 w art. 3. Czy jest sprzeciw? Zmianę uważam za przyjętą.

Zmiana nr 3 w art. 3. Czy jest sprzeciw? Nie widzę.

Legislator Magdalena Klorek:

Nie ma zmiany nr 3. Panie przewodniczący, są tylko dwie zmiany. Teraz po przyjęciu art. 3 będzie art. 4.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie, szanowni państwo, przechodzimy do przyjęcia w całości art. 3. Czy któryś z członków Komisji jest przeciwny przyjęciu art. 3? Nie widzę. Uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 4. Bardzo proszę o odniesienie się Biura Legislacyjnego do zmiany nr 1.

Legislator Monika Bies-Olak:

Do zmiany nr 1 nie mamy uwag.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie przechodzimy do zmiany nr 2. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, w przypadku zmiany 2 mamy wątpliwość. W regulacji ust. 1 jest mowa o tym, co jest czynem nieuczciwej konkurencji, a mianowicie, że jest to nieuzasadnione wydłużenie terminów zapłaty za dostarczone towary lub wykonane usługi. W naszej ocenie jest to powielenie treści art. 3 ust. 2, czyli zmiany nr 1, gdzie jest mowa o tym, co jest czynem nieuczciwej konkurencji w szczególności.

Ponadto pkt 2-4 pokrywają się z przesłankami ustawy o przeciwdziałaniu zatorom płatniczym. W naszej ocenie w związku z tym należy je wykreślić i treść art. 17g ograniczyć do tego, co rozumiemy przez nieuzasadnione wydłużenie terminów zapłaty za dostarczenie towaru lub wykonanie usługi, a mianowicie, że w szczególności jest to zapłata lub ustalenie terminów zapłaty z naruszeniem przepisów ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, czy mogę prosić o odniesienie się?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Dziękuję. Jest to pierwsze, ale pewnie nie ostatnie miejsce, gdzie pozwolę sobie mieć troszkę odmienne zdanie niż Biuro Legislacyjne, które oczywiście niezwykle szanuję i któremu dziękuję za pracę nad projektem. Dlaczego mam odmienne zdanie? Ze swojego wcześniejszego wcielenia zawodowego jako praktyk wiem, że ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji jest ustawą stosowaną, żyje, obrosła w orzecznictwo, w doktrynę, jest używana. Natomiast z reguły, co jest dla mnie absolutnie zrozumiałe, jest używana autonomicznie od ustawy, mówiąc w pewnym uproszczeniu, antyzatorowej, ustawy o terminach zapłaty. Jestem głęboko przekonany, że nadal tak będzie. Nadal będzie tak, że zarówno strony powołujące się na owe przepisy, jak i sądy orzekające na podstawie owych przepisów, nie będą jej czytać równoległe, łącznie z ustawą o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom, tylko będą na nią patrzeć autonomicznie. Będą patrzeć tylko w jej przepisy. W związku z tym widzę tu tę wartość.

Patrząc okiem legislatora, który patrzy na ten konkretny projekt jako na całość, gdzie przepisy te następują jedne po drugich, rozumiem, skąd wypływa obawa Biura Legislacyjnego, że jest to powtórzenie. Wiem natomiast, że w obrocie prawnym nie będzie to funkcjonowało jako całość, tylko ktoś będzie patrzył tylko i wyłącznie na art. 17g w ustawie o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Będzie to funkcjonowało samoistnie. W związku z tym widzę wartość w tym, że są tu pkt 2, 3 i 4, pomimo tego, że zdaję sobie sprawę, iż faktycznie można powiedzieć, że pkt 2, 3 i 4 można wyinterpretować, że wypływają one z ustawy o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom. Ze względów praktycznych, ze względu na to, jak ustawa będzie stosowana w praktyce, czy jak jest stosowana, dlatego że wiem, że już dzisiaj jest stosowana autonomicznie, jest odrębne orzecznictwo o deliktach nieuczciwej konkurencji, które żyje sobie trochę inaczej niż np. orzecznictwo dotyczące odpowiedzialności deliktowej w Kodeksie cywilnym, mimo wszystko upierałbym się przy tym, żeby było to wyraźnie napisane. Widzę wartość płynącą z tego dla obrotu prawnego. Stąd pozwolę sobie nie zgodzić się ze zgłoszoną uwagą.

Jeżeli natomiast chodzi o pierwszą kwestię legislacyjną dotyczącą połączenia dwóch jednostek redakcyjnych, dwóch ustępów, zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Pozwolę sobie odczytać treść, na którą pan minister wyraża zgodę: „Czynem nieuczciwej konkurencji jest nieuzasadnione wydłużanie terminów zapłaty za dostarczone towary lub wykonane usługi, polegające w szczególności na”. Dalej będą cztery punkty znajdujące się w przedłożeniu. W związku z tym mam także prośbę o uzupełnienie pkt 2 o wyrazy, które znajdują się w ustawie o przeciwdziałaniu zatorom. Brzmienie pkt 2 byłoby wówczas następujące: „z rażącym odstępstwem od dobrych praktyk handlowych, które naruszają zasadę działania w dobrej wierze i zasadę rzetelności”.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, czy może się pan do tego odnieść? Rozumiem, że nie ma przedmiotu sporu w przypadku pkt 1, tutaj wszystko jest załatwione.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Mówimy teraz o pkt 2.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Czy dobrze rozumiem, że uwaga, propozycja, którą teraz odczytała pani mecenas, jest to uwaga legislacyjna?

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Wobec tego zgadzamy się na nią.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. W takim razie, szanowni państwo, przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 2. Czy ktoś jest przeciwny zaproponowanej zmianie? Nie widzę. W takim razie zmianę uważam za przyjętą.

W takiej sytuacji głosujemy art. 4. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 4 w przegłosowanej formie wraz z poprawkami? Nie widzę.

W takim razie przechodzimy do art. 5. Szanowni państwo, czy są uwagi do propozycji zmiany nr 1? Nie widzę.

Czy są uwagi do propozycji zmiany nr 2? Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Czy są uwagi do zmiany nr 3? Są. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak. Szanowni państwo, do zmiany nr 3 mamy uwagę wynikającą z równoległego procedowania druku nr 3500 dotyczącego ustawy o podatku od towarów i usług, który uchyla art. 82 § 1b. W związku z tym treść, którą państwo macie w przedłożeniu, czyli powołanie na art. 82 § 1b ustawy – Ordynacja wyborcza w § 1, w § 4 i w obu punktach § 7 należy zastąpić wyrazami „w spełnianiu przez podmiot obowiązany do przesyłania bez wezwania organu podatkowego danych zawartych w ewidencji, o której mowa w art. 109 ust. 3 ustawy z dnia 11 marca 2004 roku o podatku od towarów i usług”. Analogiczne zmiany wynikające z uchylecia art. 82 ust. 1b muszą znaleźć się w § 4 – powołanie na art. 109 ustawy o VAT – i w obu punktach § 7. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadzamy się. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. W takim razie czy jest sprzeciw wobec przyjęcia zmiany nr 1 w art. 5? Nie widzę. Szanowni państwo, uważam ją za przyjętą.

Wobec tego przechodzimy do głosowania w całości treści art. 5. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 5 wraz z zaproponowanymi i przyjętymi wcześniej zmianami? Nie widzę. Uważam go za przyjęty.

Szanowni państwo, przechodzimy do art. 6. Prawdę mówiąc, tutaj nie mamy żadnych uwag, chyba że do art. 6 jest jakaś uwaga z sali. Nie widzę. W takim razie przechodzimy do głosowania art. 6. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 6 w treści zaproponowanej w przedłożeniu? Nie widzę. Uważam, że art. 6 został przyjęty.

Art. 7, zmiana nr 1. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Kłorek:

Panie przewodniczący, do zmiany nr 1 nie mamy uwag. Do pozostałych zmian mamy wyłącznie takie uwagi, jakie są zamieszczone w tekście. Wszystkie mają charakter redakcyjno-legislacyjny.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok. Do zmiany nr 1 nie ma żadnej uwagi.

Przechodzimy do zmiany nr 2. Tutaj, jak słyszeliśmy, są uwagi legislacyjne. Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadza się, przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. W takim razie, szanowni państwo, czy są jakieś uwagi do zmiany nr 2 w art. 7. Czy ktoś jest przeciwny tej zmianie? Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Przechodzimy do zmiany nr 3. Tutaj mamy uwagę Biura Legislacyjnego. Bardzo proszę.

Legislator Magdalena Kłorek:

Panie przewodniczący, jest to zmiana o charakterze redakcyjnym uzgodniona ze stroną rządową. Nie mamy żadnych innych uwag poza tą, która jest w tekście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Potwierdzamy, że to wszystko jest uzgodnione. A zatem zgadzamy się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Ok. Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, czy w takim razie jest jakaś uwaga z sali dotycząca zmiany nr 3 w art. 7? Nie widzę.

W takim razie przechodzimy do głosowania całości art. 7. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 7 wraz ze zmianami? Nie widzę. Art. 7 został przyjęty.

Art. 8. Pani przewodnicząca Skowrońska. Bardzo serdecznie proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Mam pytanie. W art. 8 w pkt 1 i 2 jest wyłączenie w przypadku, gdy dysponent części budżetowej, zarówno państwowy fundusz celowy, jak i samorząd terytorialny nie będzie występował, dochodził należności w kwocie 100 zł. Jeżeli kwota rozszczenia będzie 100 zł, nie będzie dochodził należności. Rozumiem, że w tym przypadku jest potrzebne podjęcie stosownej uchwały organów z mocy samej ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Najpierw pozwolę sobie wyrazić moje osobiste zdanie jako prawnika. Gdyby zależało to ode mnie w 100%, uznałbym, że przepis ten jest niepotrzebny. Niemniej praktyka stosowania jeszcze tej starszej ustawy, ustawy obecnie obowiązującej pokazuje, że jednym z postulatów, które najczęściej trafiają do ministerstwa właściwego do spraw gospodarki, jest postulat związany z tym, że samorzady, szczególnie urzędnicy samorządowi mają problem. Widzą, że czasami jest bardzo mała kwota, chcieliby zrezygnować z jej dochodzenia, uważają, że jest to nieracjonalne z różnych względów, czasami dłużnikiem jest ktoś bardzo ubogi bądź starsza osoba, ale boją się zarzutów, zwłaszcza o niegospodarność ze strony Najwyższej Izby Kontroli. Boją się zarzutów.

Jest to trochę przepis, który na wszelki wypadek dobrze, żeby był właśnie po to, żeby ktoś się nie bał, gdyby nie daj Boże, czasami gdzieś była stosowana praktyka jakichś nadgorliwych kontrolerów, żeby ktoś czuł się bezpiecznie. Jest to racja owego przepisu. W realiach kultury prawnej, w której funkcjonujemy, wydaje mi się, że przepis ten jest uzasadniony. Chodzi o to, żeby był zgodnie z propozycją. W praktyce stosowania ustawy podobny problem często się zdarzał. Chodzi o to, żeby go wyjaśnić.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo, panie ministrze, za odniesienie się do pytania. Teraz mam pytanie do Biura Legislacyjnego. Jesteśmy w art. 8. Zmiana nr 1. Czy państwo chcecie zabrać głos? Bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tylko uwaga redakcyjna polegająca na zmianie szyku wyrazów, która została uwidocz-
niona w materiale roboczym.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu zmiany nr 1 w art. 8? Nie widzę.
Tym samym uważam ją za przyjętą.

Art. 8, zmiana nr 2. Czy są jakiegokolwiek uwagi? Nie widzę. Zmianę nr 2 uważam
za przyjętą.

Przechodzimy do głosowania w całości art. 8. Czy ktoś jest przeciwny przyjęciu art. 8
w zaproponowanej treści? Nie widzę. Uważam, że artykuł został przyjęty.

Art. 9. Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, z dużym zaskoczeniem przyjął, że w art. 9 regulujemy materię niezwiązaną z zatorami płatniczymi. Dotyczy ona spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. To po pierwsze. A zatem wymaga to uzasadnienia, objaśnienia Komisjom powodów, dla których zapis ten tutaj się znajduje.

Teraz chciałabym przejść do owego zapisu. Tak literalnie rozumiem ów przepis. Kiedy będę go czytać, proszę panie i panów posłów o duże skupienie. Otóż celem kas jest gromadzenie środków pieniężnych wyłącznie swoich członków, udzielanie im – czyli wyłącznie, jeżeli ktoś będzie członkiem – pożyczek i kredytów, wyłącznie dla członków przeprowadzanie na ich zlecenie rozliczeń finansowych oraz wyłącznie dla członków – tak to rozumiem – wykonywanie dystrybucji ubezpieczeń na zasadach określonych w ustawie o dystrybucji ubezpieczeń.

Dlaczego mówię, że po pierwsze, przepis ten jest nie w tym miejscu? Nikt nie zasygnalizował, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe nie będą mogły obsługiwać nikogo z ulicy. Dlaczego mówię, że jest to ważne i ważne jest, żeby nam to wyjaśnić? Każdy kto będzie chciał być klientem spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej, musi przyjść do kasy, wpłacić wpisowe i wpłacić udział. Nikt nikomu nie powiedział w tym zakresie, że kiedy wchodzisz za próg spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej, musisz być jej członkiem. Gdziekolwiek kasa nie byłaby zlokalizowana, nic nie będzie w niej uczynione dla osoby z zewnątrz.

Nie wydaje mi się, żeby w ten sposób chciano wpłynąć na podwyższenie funduszy spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Jeżeli zrobiliśmy instytucje otwarte, które miały mieć określony cel, to nie powinniśmy tego wymuszać, kiedy ktoś przyjdzie zapłacić, dlatego że będzie miał blisko do kasy. Przeprowadziliśmy dużo dyskusji. Żadna inna instytucja nie mówi, że musisz być moim członkiem, że musisz być moim udziałowcem. Dla instytucji finansowych, w tym zakresie dla spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych ograniczamy albo czynimy im pewien przywilej.

Jestem przeciwna wprowadzeniu art. 9, dlatego że nie ma on nic wspólnego z regulacją, o której mówił pan minister. Nie objaśniono zasadności wprowadzenia tego przepisu. Jest to nierówne traktowanie i w tym zakresie budowanie spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych poprzez drobną wpłatę. Nie będzie tam można zapłacić za energię elektryczną, nie będzie tam można zapłacić za śmieci na rzecz samorządu miasta, bez bycia członkiem nie będzie tam można dokonać żadnej transakcji.

Poproszę o wyjaśnienie i poproszę o dyskusję, dlatego że regulujemy dodatkową materię. Dobrze, zgoda, można było to wpisać, ale trzeba było to uzasadnić. Jakoś w uzasadnieniu nie znalazłam celu, któremu miałyby służyć zapis proponowanego art. 9 omawianego rozwiązania. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Mam wrażenie, że zaszło tutaj jakieś nieporozumienie. Przyznaję się do tego, że zmiana ta ma charakter absolutnie czyszczący, techniczny. Obecnie w ustawie jest odwołanie, odesłanie do ustawy, która już nie obowiązuje, do ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Zamiast tego proponujemy, żeby wpisać odesłanie do ustawy, która obowiązuje, która zastąpiła starą ustawę. Jest to właśnie ustawa o dystrybucji ubezpieczeń. Obecnie jest powołana ustawa o pośrednictwie ubezpieczeniowym, która już nie obowiązuje. To jest cały sens owej zmiany. Jak mówię, ma ona charakter czyszczący. Po prostu aktualizuje odesłanie w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Bez kręcenia zgadzam się, że nie ma to bezpośredniego związku z walką z zatorami. Jest to zmiana typu czyszczącego, aktualizującego. Merytorycznie nie ma tutaj żadnej zmiany w stosunku do obecnej ustawy. Oczywiście będzie to decyzja państwa posłów, apelowałbym jednak, żeby jej nie wykreślać. Naprawdę nie jest tak, że przemycamy w tym przepisie jakieś zmiany merytoryczne, normatywne.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pan przewodniczący Meysztowicz. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie ministrze, pytanie, na które pan nie odpowiedział było takie, dlaczego w ogóle się to tutaj znalazło. Jak sprawa spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych ma się do ustawy o zatorach płatniczych? Jak w ogóle można to połączyć? Wiem, że bardzo często się zdarza, że w przedłożeniach rządowych, w projektach ustaw są – nie jest to ładne określenie – podobne wrzutki. Jest to właśnie klasyczna wrzutka. Przy okazji jednej ustawy ktoś wpadł na pomysł, że może nikt nie zauważy i zrobimy wrzutkę. Panie ministrze, niestety ma się to nijak do ustawy, nad którą pracujemy.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadza się. Dziękuję, panie przewodniczący. Mówię jednak, nie dlatego że nie jest robione na zasadzie, że nikt nie zauważy. Jest to rozpisane w uzasadnieniu. Nie miało być tak, że nikt nie zauważy. Jak powiedział pan przewodniczący, jest to na zasadzie wrzutki. Dlaczego tak się dzieje? Dzieje się tak, dlatego że nie ma sensu uruchamiać procesu legislacyjnego i tylko po to robić projektu. Propozycja ta pojawiła się w toku uzgodnień międzyresortowych. Przyjęliśmy ją. Mówię to całkowicie otwarcie i szczerze. Wydaje mi się, że nie ma sensu udawać, że jest inaczej. Protestuję natomiast przeciwko powiedzeniu, że może nikt nie zauważy. Nie jest to przecież ukryte w projekcie. Jest to osobny punkt w uzasadnieniu, jest to art. 9. Raczej chodzi o to, żeby przy okazji po prostu zaktualizować przepis. Jeszcze raz powtórzę, że merytorycznie nic tutaj nie zmieniamy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zabranie głosu panią poseł Magdalenę Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO-KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Pani przewodnicząca Skowrońska przedstawiła nam nie tylko treść przepisu, ale także sposób, w jaki – a mam zaufanie do jej kompetencji – go interpretuje. Interpretacja ta jest mi bliska. Być może jednak czegoś nie rozumiemy, dlatego bardzo proszę Biuro Legislacyjne o interpretację tegoż przepisu. To pierwsza rzecz.

Druga rzecz dotyczy oszczędzania pracy parlamentu przez pana ministra. Muszę powiedzieć, że zostaliśmy powołani do prac legislacyjnych i za prace legislacyjne w Sejmie pobieramy wynagrodzenie od naszych podatników i wyborców. Na pana miejscu nie martwiłabym się tym, że proces legislacyjny jest czymś wyjątkowym w parlamencie Rzeczypospolitej. Jeżeli zatem przepis ten w całości jest wrzutką, jak mówił pan minister, jest wrzutką czyszczącą, merytorycznie niemającą niczego wspólnego z projektem ustawy, to pierwszy wniosek, jaki się nasuwa, jest taki, że artykuł ten trzeba wykreślić z przedłożenia. Nic nie stoi na przeszkodzie, żebyście państwo przygotowali nowy czyszczący i dostosowujący projekt ustawy, a my żebyśmy się zebrali i zgodnie z kontraktem, jaki zawarliśmy z naszym elektoratem, najzwyczajniej w świecie po prostu przystąpili do pracy.

Pierwsze pytanie to pytanie o to, jak należy interpretować ów przepis. Jest to pytanie do Biura Legislacyjnego. Po drugie, po wyjaśnieniu albo złożę wnioski o wykreślenie owej zmiany, albo podejmę... Bardzo zależy mi na wyjaśnieniu przez Biuro Legislacyjne, jak należy interpretować ów przepis. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim wypowie się Biuro Legislacyjne, pozwolę sobie jeszcze oddać głos pani przewodniczącej Skowrońskiej, a później pani poseł przewodniczącej Hennig-Klosce.

Posel Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Nie chciałabym do końca zgodzić się z wyjaśnieniem pana ministra dotyczącym charakteru czyszczącego w związku z wejściem innych przepisów ustawowych. Zgoda, w zakresie dystrybucji ubezpieczeń możemy o tym powiedzieć, ale jest to ostatni człon zdania. Przed chwilą czytałam ustawę o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, jej tekst jednolity. Pierwsze zadanie i cel do słowa „oraz” wskazuje na wyjątkowość osób, które mogą korzystać z usług spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Mogą to być jedynie członkowie. To po pierwsze.

Po drugie, chodzi o charakter czyszczący i dostosowujący do obowiązującego stanu prawnego. Chciałabym przypomnieć panu ministrowi. Jeżeli państwo chcieli, jeżeli chodzi o wspólny temat dotyczący procesu czyszczenia ustaw w związku z wejściem nowych rozwiązań, to długo i wnikliwie pracowaliśmy nad rozwiązaniami dotyczącymi nadzoru nad rynkiem finansowym. Jeżeli już, to tam było na to miejsce, tam rozmawialiśmy o różnych rozwiązaniach, które dotyczyły między innymi nadzoru nad rynkiem, ale także aktualizacji stanu prawnego przepisów. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby przy ustawach związanych tematycznie między innymi z taką potrzebą, wprowadzić ów przepis. Jeżeli coś sobie przypomnimy, będziemy dokładać od Sasa do Lasa.

Nie wskazujecie państwo. Głównym celem – wskazuje na to tytuł projektu ustawy, który przyjęliśmy – jest ograniczenie zatorów płatniczych. Przepis ten nie ma nic wspólnego z zatorami płatniczymi. Z tego powodu powinniśmy korzystać z jasności wprowadzania przepisów – nie pokazujecie państwo – i ze zmiany niektórych ustaw, ponieważ taki jest cel. Główny cel państwo pokazaliście. Długo się nie wypowiadałam. Wskazałam moją akceptację dla wielu rozwiązań. Jednak dla takiej techniki ustawodawczej, kiedy państwo tego nie piszecie, dla takiego trybu wprowadzenia... Zgoda, projekt jest rządowy, ale takie wrzucanie rozwiązania... Było ileś innych projektów rządowych. Wtedy państwo nie pamiętali? Nie wiem, czemu miało to służyć. Wydawało mi się, że jeżeli już, jeżeli już państwo tak mówicie, to ustawa o nadzorze nad rynkiem finansowym mogłaby być przedmiotem tego. Terminy, rok 2018, procedowanie w roku 2019, potrzeby czyszczenia mogłyby znaleźć miejsce. Ewentualnie trzeba poszukać, trzeba sobie zadać trud i poszukać w innych przepisach, żeby umieścić ów przepis. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu panią przewodniczącą Hennig-Kloskę.

Posel Paulina Hennig-Kloska (PO-KO):

Istotnie, panie przewodniczący, panie ministrze, wprowadzenie tego przepisu wymaga dodatkowych wyjaśnień, ponieważ nie jest on zgodny z głównym nurtem i założeniami ustawy. Przypomnę, że dotykamy bardzo delikatnej materii, ponieważ wiemy, jak dotychczas funkcjonowały spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe.

Przychodził klient, chciał skorzystać z jakiegoś produktu, przy okazji podpisywania umowy o kredyt, pożyczkę, jakieś ubezpieczenie, jednocześnie tak naprawdę był zmuszany do wykupywania udziałów podstawowych i udziałów dodatkowych w spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Konsekwencje tego w ostatnich latach były dla członków spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych dosyć daleko idące. Po pierwsze, część członków kas przy sprzedaży bankom spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, które chwiały się i którym groziła upadłość, z dnia na dzień po prostu straciła udziały. Majątek został sprzedany i tak naprawdę udziały, które po zakończeniu umowy, zgodnie z umową miały być im zwrócone, nigdy nie zostaną im zwrócone, ponieważ zostały przeznaczone na pokrycie pewnej części zobowiązań spół-

dzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Państwo wydając zgodę na sprzedaż bankom części spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, które miały upaść, w ogóle nie zwracało uwagi na interes mniejszościowy udziałowców. Dzisiaj wielu z nich nie jest w stanie dojść swoich roszczeń, które mieli zapewnione w umowach.

Analizując na szybko, wydaje się, że dzisiaj generalnie państwo tak naprawdę poszerzacie działalność spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych wykluczając z obowiązku dystrybucji produktów oferowanych przez kasy, wyłączając – o ile dobrze czytam, chociaż szczerze mówiąc, nie mam dokładnie legislacyjnie przeanalizowanego tego punktu – poprzez zapis „z zastrzeżeniem art. 13aa” ... Jest więc pytanie do Biura Legislacyjne, czy dobrze rozumiem, że wyłączenie to pozwoli na dystrybucję części produktów poza członków spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej. Jest prośba o szczegółowe wyjaśnienie tego zapisu przez pana ministra bądź przedstawicieli Biura Legislacyjnego. Nie mamy w tej chwili pod ręką całości ustawy, chyba że panie przewodniczący, zrobimy przerwę i posłowie, jeżeli nikt nie złoży nam szczegółowych wyjaśnień, sami będą mogli porównać zapisy, żebyśmy wiedzieli nad czym głosujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Myszę, że na tym etapie jest ona zbędna. Szanowni państwo, zanim Biuro Legislacyjne udzieli nam odpowiedzi, chciałbym, żebyśmy powrócili do słów, które wypowiedział pan minister. Z pełną uwagą słuchałem pana ministra. Mowa jest o przepisie czyszczącym. Nie ma mowy o żadnych wrzutkach i tego typu stwierdzeniach. Panie ministrze, z mojej strony jest prośba. Proszę o przedstawienie jeszcze raz intencji przepisu z państwa strony, ze strony rządu. Później poproszę o odniesienie się do tego przez Biuro Legislacyjne. Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Troszkę się powtórzę, ponieważ cały czas jest to ta sama kwestia. Budzące znak zapytania zastrzeżenie art. 13aa obecnie już jest w przepisach obowiązujących, jest w art. 3. Pozostaje ono w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. To, co podlega zmianie, to odesłanie. Obecnie ustawa o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych odsyła w tym artykule do uchylonej już, nieobowiązującej ustawy o pośrednictwie ubezpieczeniowym. Propozycja jest taka, żeby odsyłała do ustawy obowiązującej, która zastąpiła starą ustawę, a mianowicie do ustawy o dystrybucji ubezpieczeń. To jest clou całej zmiany. Nie ma tutaj żadnej zmiany merytorycznej. Jest to zmiana aktualizująca. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne potwierdza to, co przed chwilą powiedział pan minister. Zmiana przepisu art. 3 ust. 1 polega wyłącznie na zastąpieniu wyrazów „oraz pośredniczenie przy zawieraniu umów ubezpieczenia na zasadach określonych w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym” wyrazami z druku „oraz wykonywanie dystrybucji ubezpieczeń na zasadach określonych w ustawie z dnia 15 grudnia 2017 roku o dystrybucji ubezpieczeń”. Zmiana ta rzeczywiście jest podyktowana uchyceniem ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o pośrednictwie ubezpieczeniowym, która utraciła moc z dniem 1 października 2018 roku i wymusza na ustawodawcy, jak powiedział pan minister, korektę odesłania. Jest to odesłanie do przepisów ustawy, które obecnie regulują materię, która była regulowana w ustawie o pośrednictwie ubezpieczeniowym.

Nie zmienia to faktu, że rację ma pani poseł przewodnicząca Skowrońska, że zmiana ta faktycznie nie jest związana z przedmiotem nowelizacji. Pan minister zresztą sam to przyznał. Jako taka jest sprzeczna z § 92 ust. 2 Zasad techniki prawodawczej, które zezwalają na łączenie w ramach jednego projektu tylko takich nowelizowanych ustaw, pomiędzy którymi występują niewątpliwe związki tematyczne lub których nowelizacja jest konieczna do zrealizowania zamysłu prawodawcy. Takiego związku tutaj nie ma. Z legislacyjnego punktu widzenia jest to zabieg nieprawidłowy.

Jak powiedziałam, sama zmiana polega wyłącznie na korekcie odesłania do przepisów innej ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę. Pani przewodnicząca Skowrońska.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Chciałabym namówić pana ministra do tego, żeby w trakcie drugiego czytania nie było powodów do tego, że składamy wniosek o wykreślenie art. 9, który budzi kontrowersje i dyskusje. Do końca kadencji na pewno znajdziecie państwo jeszcze czas, dlatego że termin wprowadzenia czyszczenia jest... Wtedy nie będzie to budziło jakichkolwiek wątpliwości. Jeżeli nie będzie akceptacji pana ministra, chciałabym, żeby pan minister odpowiedział, że teraz przy okienku w spółdzielczej kasie oszczędnościowo-kredytowej wszystko można załatwić tylko, jak się jest członkiem spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, jest pewnego rodzaju rozbieżność.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Namawiam panie i panów posłów z Prawa i Sprawiedliwości, dlatego że przekraczamy. Przynajmniej raz bądźmy rzetelni w związku z tym jak procedujemy przepisy prawa.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani przewodnicząca, myślę, że to, kiedy co przekraczamy, mogłoby być obiektem zupełnie innej dyskusji niż dzisiejsza dyskusja na posiedzeniu Komisji. Myślę, że musimy odwołać się do tego, jakie mamy stanowiska jako poszczególne Komisje.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO-KO):

Chciałam ułatwić panu przewodniczącemu.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo serdecznie dziękuję. Szanowni państwo, myślę, że jeżeli mamy dwa stanowiska, musimy dokonać rozstrzygnięcia. Tym samym zaproponuję przejście do głosowania nad zmianą w art. 9. Jest to jedyna zmiana w art. 9, tym samym w konsekwencji będzie to rozstrzygnięcie co do art. 9.

Szanowni państwo, kto jest przeciwko wprowadzeniu zmiany? Mówię o zmianie nr 1 w art. 9. Proszę o policzenie. Kto jest za? Bardzo proszę o podanie wyników. Przepraszam, kto się wstrzymał?

Sekretarz Anna Woźniak:

18 głosów za, 11 głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Tym samym, szanowni państwo, przegłosowaliśmy zmianę nr 1 w art. 9 i cały art. 9.

Panie ministrze, na marginesie, ponieważ były pewne rozbieżności, gorąco proszę, żeby jeszcze raz dokonać pewnej analizy tego wszystkiego, czego wysłuchaliśmy. Będą jeszcze trwały późniejsze prace zarówno w Sejmie, jak i w Senacie, więc chciałbym, żebyśmy mogli co niektórych uspokoić. Dziękuję serdecznie.

Szanowni państwo, przechodzimy do art. 10. Zmiana nr 1. Czy są uwagi do zmiany nr 1? Bardzo proszę o zabranie głosu.

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Szymon Dejk:

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Szymon Dejk. Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych.

Mam uwagę nie do zmiany nr 1, ale do art. 10 pkt 8. Jest to przepis, który przewiduje progi rekompensaty. Projekt ustawy przewiduje progi w wysokości 40, 70 i 100 euro.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przepraszam bardzo, jednak wejdę panu w słowo. Trzymajmy się pewnej logiki postępowania. Kiedy przejdziemy do zmiany nr 8 w art. 10, wtedy poproszę pana o zabranie głosu. Dobrze?

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Szymon Dejk:

Dobrze. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Gorąco dziękuję. Szanowni państwo, czy do zmiany nr 1 są jakieś uwagi? Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 2 w art. 10. Czy są uwagi? Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 3 w art. 10. Czy są uwagi? Nie widzę. Uważam ją za przyjętą. Są? Przepraszam bardzo, nie widziałem państwa. W takim razie pozwolę sobie jeszcze wrócić do zmiany nr 3. Proszę bardzo.

Dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:

Bardzo dziękuję. Maciej Ptaszyński. Polska Izba Handlu.

Proszę państwa, w art. 4 lit. c dodaje się pkt 4-6 w określonym brzmieniu. Chcielibyśmy postulować dodanie jeszcze jednego punktu. Treść punktu została przekazana członkom Prezydiów obu Komisji. Wiem również, że państwo posłowie macie nasze pismo z przedwczoraj na swoich i-padach. Mieliśmy przyjemność przekazywać nasze postulaty zarówno w maju, jak też dwa dni temu do Ministerstwa Przedsiębiorczości i Technologii.

Generalnie tam, gdzie dodaje się pkt 4-6, chcielibyśmy dodać jeszcze pkt 7. Jest to początek str. 20 projektu. Jego brzmienie byłoby mniej więcej takie: „umowa nabycia produktów rolnych lub spożywczych – umowę nabycia produktów rolnych lub spożywczych w rozumieniu art. 2 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwemu wykorzystywaniu przewagi kontraktowej w obrocie produktami rolno-spożywczymi”.

Jest to próba pewnego wywołania tematu, ponieważ jako zrzeszenie detalistów – zrzeszamy około 30 tys. podmiotów – dostrzegamy, jesteście zdania, że jakkolwiek bardzo słuszne jest stworzenie systemowego przeciwdziałania zatorom płatniczym, nie we wszystkich przypadkach zastosowanie ujednoliconego terminu sześćdziesięciu dni jest uzasadnione. W obszarze pewnych produktów, zwłaszcza produktów typu non-food, takich jak wyposażenie domu, część artykułów budowlanych, książki, wydawnictwa, artykuły papiernicze, zabawki i temu podobne produkty, które mają zupełnie inny czas rotacji, termin jest po prostu nieadekwatny. Jeżeli weźmiemy pod uwagę sytuację, w której produkty wyposażenia domu znajdują się na stoku magazynowym w sklepie powyżej stu dni, książki, które znajdują się w salonikach prasowych powyżej osiemdziesięciu dni, to w tym momencie widzimy, że jest to zupełnie inna kategoria produktów niż produkty rolno-spożywcze, o których jest mowa w ustawie o przewadze kontraktowej jako istotnych z punktu widzenia płynności finansowej rolników czy samego cyklu życia produktów, ich znaczenia dla bezpieczeństwa państwa. Bezpieczeństwo żywnościowe również wchodzi w skład bezpieczeństwa.

W tym momencie mamy sytuację, kiedy produkty typu non-food muszą mieć inny czas rotacji. Weźmy pod uwagę zupełnie prosty przykład. Kiedy pewne produkty sezonowe nie zostaną sprzedane jesienią ze sklepu z wyposażeniem domu, leżą w magazynie aż do wiosny, do następnego sezonu. W tym momencie nie jest możliwe, żeby sklep kredytował przedsiębiorców, ponieważ wyraźnie wpływa to na wynik finansowy, zaburza płynność finansową placówek handlowych. W efekcie, jeżeli będzie to wypłaszczenie dla wszystkich rodzajów produktów do sześćdziesięciu dni, finał tego będzie taki, że sieci handlowe będą zawierały porozumienia, będą zawierały umowy o dostawę z równorzędnymi, dużymi producentami, żeby nie wchodzić w asymetryczną relację, która wymaga sześćdziesięciodniowego terminu płatności. Efektem tego tak naprawdę będzie wypchnięcie z rynku wielu małych i średnich producentów, małych i średnich polskich firm, które w tym momencie nie będą atrakcyjne z punktu widzenia sieci handlowych, w których produkt leży dłużej, dłużej płaci się fakturę, produkt dłużej jest na stoku magazynowym. Jak powiedziałem, przeciętnie jest to sto dni, osiemdziesiąt dni.

Dlatego też zaproponowaliśmy podział według produktów rolnych i spożywczych. Wiemy także, że można spróbować podejść do tego nieco bardziej kazuistycznie, czyli po prostu zwrócić uwagę na pewne branże, które wymagają nieco innych systemów roz-

liczeń. Nie chodzi tutaj o zanegowanie idei ustawy, tylko chodzi o stworzenie pewnych wyjątków dla pewnych obszarów. Jak mówię, chodzi o branżę wydawniczą, branżę wyposażenia domu, zabawki, artykuły papierniczne, ponieważ w tym momencie tak naprawdę zmieniamy warunki prowadzenia biznesu, stwarzamy coś, co jest nieadekwatne do realiów biznesowych, w jakich branże te funkcjonują. Jak powiedziałem, doprowadzi to do sytuacji, że większe branże handlowe będą zawierały porozumienie o dostawie towarów z wielkimi producentami, żeby nie było asymetrycznej relacji.

Zachęcam państwa do zapoznania się z naszym pismem datowanym na dzień 25 czerwca. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, chciałbym, żebyśmy nie powtarzali argumentów, które przytaczaliśmy, czy to bezpośrednio przedkładając je do ministerstwa, czy to przedkładając je nam jako posłom. Mogliśmy się z nimi zapoznać. Proszę, panie ministrze, chociaż widzę, że jest jeszcze jedno zgłoszenie. Bardzo proszę wszystkich o zwięzłe wypowiedzianie się, dlatego że jakoś rozwekliśmy nasze posiedzenie. Bardzo proszę.

Prezes Stowarzyszenia Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych Alfred Franke:

Szanowni państwo, Alfred Franke. Stowarzyszenie Dystrybutorów i Producentów Części Motoryzacyjnych.

Chciałbym podziękować za prace, które państwo prowadzicie nad projektem ustawy. Zatory płatnicze są jedną z najważniejszych rzeczy, można powiedzieć, drugą w kolejności po szarej strefie, która bardzo boli legalnie działające firmy. Oczywiście małe i średnie przedsiębiorstwa często są wykorzystywane w całym tym biznesie. Cierpią na tym polskie przedsiębiorstwa.

Ponieważ bardzo głęboko zaczynamy wchodzić w szczegóły dotyczące terminów płatności, chciałbym zwrócić państwa uwagę na pewną specyfikę branży motoryzacyjnej. Mówię tutaj o rynku o wartości 32 000 000 tys. zł, czyli rynku niemałym, gdzie sytuacja jest kompletnie odwrotna niż ta, o której dzisiaj rozmawiamy przy okazji ustawy.

Dystrybutorzy części motoryzacyjnych w walce konkurencyjnej zaszli już tak daleko, że do każdego warsztatu w Polsce trzy, cztery razy dziennie dostarczają bezpłatnie pojeźdźczą część. Zdajecie sobie państwo sprawę, jak przekłada się to na koszty działalności owych firm. Niestety, bardzo często bywa tak, że małe i średnie przedsiębiorstwa – mówię tutaj o warsztatach motoryzacyjnych – kupują systematycznie u swojego dystrybutora, u dostawcy części motoryzacyjnych do limitu kredytowego, który mają przyznany. W momencie kiedy kończy się limit kredytowy, przeskakują do innego dystrybutora zamiast spłacić swoje zobowiązania, długi. W tym przypadku duże przedsiębiorstwa zaczynają mieć duży problem. Mówię o spółkach giełdowych, o polskich firmach, które zajmują się handlem częściami motoryzacyjnymi, które mają bardzo poważne problemy wynikające z tego, że warsztaty, czyli małe i średnie przedsiębiorstwa nie regulują swoich zobowiązań.

Chciałbym zaapelować. Po to, żeby była jasność, powiem, że popieram cały projekt ustawy, chciałbym natomiast zaapelować, żeby w trakcie procedowania mieć na względzie również tego typu rzeczy, żeby nie było tak, że nagle ustawa zacznie w niebezpieczny sposób skrecać, przez co dodatkowo zagrozi uczciwie działającym, legalnym firmom. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Panie ministrze, poproszę o bardzo syntetyczną wypowiedź.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Syntetycznie. Jeżeli chodzi o drugą wypowiedź, mam prośbę o sprecyzowanie państwa stanowiska wraz z uzasadnieniem na piśmie. Chciałbym bardziej poznać specyfikę.

Jeżeli chodzi o pierwszą propozycję, w praktyce sprowadza się ona do tego, żeby nie dać pola do namysłu, tylko żeby znacząco zawęzić stosowanie ustawy tylko i wyłącznie do produktów rolnych i spożywczych. Szczerze mówiąc, uważam, że w dużej mierze pozbawiłoby to ustawę sensu. Ponieważ mam wypowiadać się syntetycznie, powiem

tylko, że zarówno na etapie pracy nad projektem, jak też na etapie zielonej księgi, kiedy w ramach konsultacji, jak również w ramach badania Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości pytaliśmy przedsiębiorców o to, czy ustawa ma mieć charakter branżowy, czyli ograniczać się do kilku kluczowych branż – taka koncepcja też jest możliwa, w niektórych krajach, np. we Francji walka z zatorami tak jest realizowana – gros przedsiębiorców, co ciekawe, przy podziale na dużych, średnich i małych, także duzi opowiadali się za tym, żeby ustawa miała charakter horyzontalny, czyli dotyczyła wszystkich branż. A zatem jestem przeciwny propozycji, żeby dopisywać tutaj ograniczenie w postaci zawężenia tego do umowy nabycia produktów rolnych lub spożywczych.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do... Dwa palce rozumem jako dwa słowa. Bardzo proszę.

Dyrektor generalny Polskiej Izby Handlu Maciej Ptaszyński:

Tak, dwa słowa. Dziękuję. Ad vocem do tego, co powiedział pan minister. Panie ministrze, w dużym stopniu zgadzam się, natomiast propozycja zawężenia do produktów rolnych i spożywczych jest tylko pewnym pomysłem, pewną koncepcją. Były też takie sugestie, że możemy podejść do tego nieco bardziej kazuistycznie, dlatego że jak mówię, są pewne branże, pewne obszary, dla których będzie to kłopot. Efektem będzie wypychanie małych polskich producentów przez dużych globalnych dostawców. Proszę tak na to spojrzeć. Zaproponowaliśmy kwestie rolno-spożywcze, ale jest to do dyskusji. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, nie chciałbym, żebyśmy dziesięć razy powtarzali te same argumenty. Po raz któryś to usłyszeliśmy. Panie ministrze, proszę o rozwagę i zastanowienie się nad tym. Teraz proponuję przejście...

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Poprosimy tylko o konkretne propozycje. Jeżeli są konkretne pomysły na konkretne zakreszenie, to proszę o nie w miarę możliwości z jakimś wyprzedzeniem i uzasadnieniem.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Proszę o konkretne propozycje i będziemy na ten temat dyskutować.

Szanowni państwo, przechodzimy do zmiany nr 1 w art. 10. Czy są do niej jakieś uwagi? Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 2. Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 3. Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 4 w art. 10. Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 5. Nie widzę. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 6. Biuro Legislacyjne, a później przedstawiciel Lewiatana. Ok. W takim razie bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Szanowni państwo, jeżeli chodzi o zmianę nr 6, mają państwo poprawkę do lit. b. Chodzi o dodanie kolejnego zdania do ust. 2a.

Poza tym mamy uwagi redakcyjno-legislacyjne, które są uwidocznione w materiale roboczym.

Mamy także dwa pytania. Pierwsze dotyczy lit. d, gdzie mowa jest o odstąpieniu od umowy albo o możliwości wypowiedzenia umowy. Mamy pytanie dotyczące terminu wypowiedzenia, ponieważ wypowiedzenie zazwyczaj jest przewidziane w umowie. Są tam określone konkretne przesłanki. Tutaj mówimy o ustawowej możliwości wypowiedzenia, ale jednocześnie nie podajemy żadnego terminu tak jak przy odstąpieniu od umowy. Naszym zdaniem regulacja w ustawie, która nie określa, w jakim terminie można wypowiedzieć umowę, jest obciążona wadą legislacyjną.

Kolejne pytanie do lit. d, tym razem dotyczy ust. 3b, chociaż tutaj już uzgodniliśmy, że w obu lit. d i e powinna być mowa o świadczeniu pieniężnym.

Poza uwagami zaznaczonymi w tekście prosimy jeszcze o ustosunkowanie się rządu do naszego zdaniem wady, jaką jest brak terminu wypowiedzenia umowy.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Pani mecenas, żeby była pełna jasność, rozumiem, że uwaga dotyczy terminu, w którym można złożyć oświadczenie o wypowiedzeniu. Czy uwaga ta dotyczy skutku, terminu z jakim następuje skutek? Czy dotyczy obu rzeczy czy tylko jednej z nich, pierwszej bądź drugiej?

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne. Potem poproszę stronę społeczną.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, w ocenie Biura Legislacyjnego problem dotyczy skutku, czyli nie samego złożenia oświadczenia woli, tylko tego, z jakim momentem umowa ulega rozwiązaniu, skoro termin ten nie wynika z ustawy i skoro możliwość wypowiedzenia umowy bez względu na przyczynę może być nieprzewidziana w umowie pomiędzy stronami.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Jeżeli pani mecenas pozwoli, oddam głos pani mecenas Sieńko z Prokuraturii Generalnej. Zagadnienie to było oczywiście omawiane w toku prac na etapie rządowym. Bardzo proszę, jeżeli mogę.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę o zabranie głosu.

Radca w Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Sieńko:

Dziękuję bardzo. Małgorzata Sieńko. Prokuratura Generalna Rzeczypospolitej Polskiej.

Nie ukrywam, że obecny kształt przepisu w dużej mierze jest związany z uwagami Prokuraturii Generalnej. W ocenie Prokuraturii Generalnej nie ma potrzeby wskazywania na termin, w którym dochodzi do wypowiedzenia umowy, kiedy następuje skutek. Wynika to z ogólnych norm przepisów prawa cywilnego, które wskazują, kiedy występują skutki złożenia oświadczenia woli. Przepis ten będzie podstawą do złożenia takiego oświadczenia, natomiast decyzja o tym, czy oświadczenie zostanie złożone, zależy od strony umowy transakcji handlowej. Oświadczenie o wypowiedzeniu wywołuje skutki wtedy, kiedy dojdzie do adresata w taki sposób, że będzie mógł zapoznać się z oświadczeniem. Oczywiście strona każdorazowo ma prawo podjąć decyzję, że w wypowiedzeniu określi termin, ale z jej stosunków, relacji biznesowych może wynikać, że dla niej będzie to korzystne, ponieważ jest przygotowana do dostawy i chce wykonać jakąś dostawę np. z końcem miesiąca. Złoży zatem oświadczenie, że wypowiedzenie następuje z końcem miesiąca.

Oczywiście można wskazać jakiś termin, ale z całą pewnością nie da się przewidzieć wszystkich sytuacji, jakie mogą wyniknąć. Mogłoby się okazać, że będzie to na tyle niekorzystne dla strony, która dokonuje dostawy, że w ogóle nie będzie mogła z tego skorzystać. Bardzo często transakcje handlowe dotyczą regularnie dokonywanych dostaw bądź usług. Siłą rzeczy strona musi być do tego przygotowana. Jeżeli następowałoby to w konkretnym terminie, musiałaby wybrać, kiedy złoży oświadczenie, założyć limit czasowy, kiedy oświadczenie dojdzie do adresata i jeszcze doliczyć termin, co może spowodować, że nie będzie pewna, czy w ogóle ma wykonywać swój obowiązek czy też nie, dlatego że np. termin z umowy już minie. Dlatego wydaje się, że najbardziej elastycznym, uwzględniającym interesy obu stron rozwiązaniem jest pozostawienie decyzji wypowiadającemu, czy chce, żeby skutek nastąpił w chwili złożenia oświadczenia czy w terminie wskazanym w oświadczeniu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Czy pan minister ma coś do dodania?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

W dziedzinie prawa prywatnego chciałbym mieć połowę tej wiedzy, co pani mecenas, mogę więc jedynie grzecznie przytakiwać.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie proszę o zabranie głosu przedstawiciela Lewiatana. Proszę o przedstawienie się.

Ekspert w Departamencie Prawa Gospodarczego Konfederacji Lewiatan Adrian Zwołński:

Państwo przewodniczący, szanowni państwo posłowie, panie ministrze, z trzech powodów krytycznie podochodzimy do omawianej zmiany, szczególnie do art. 7 ust. 2, 2a i 3. Po pierwsze, uważamy, że nie uwzględnia ona specyfiki branż sezonowych. Można tutaj wymienić chociażby producentów rowerów. Jeżeli popatrzymy na strukturę przepisów, w naszej ocenie nie uwzględniają one tej specyfiki.

Druga kwestia. Ze względu na sam charakter transakcyjny oraz relacje cywilno-prawne będą one trudne do wyegzekwowania.

Trzecia sprawa dotyczy może nie tyle samej ustawy, co przedmiotu, o którym rozmawiamy. Mówię o zatorach płatniczych. Regulacje ustępów art. 7, o których powiedziałem, są związane bezpośrednio z procedurą cywilną. Tymczasem mamy do czynienia ze zmianą procedury cywilnej, która w naszej ocenie może przyczynić się do wydłużenia zatorów płatniczych, głównie ze względu na wprowadzenie niekorzystnych zmian w doręczeniach czy wprowadzenie drastycznego wzrostu opłat sądowych. Oczywiście zmiana ta jest procedowana przez inny resort, nie przez państwa, ale koresponduje z problemem, o którym mówimy, między innymi z artykułem, o którym rozmawiamy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. O zabranie głosu proszę przedstawiciela strony społecznej. Proszę o przedstawienie się.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Karol Stec. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, szanowni państwo, proszę państwa, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji w swoim piśmie datowanym na dzień 26 czerwca przedstawiła poprawki. Wśród poprawek jest poprawka do ust. 4 w art. 7. Jest to poprawka nr 6 w naszym przedłożeniu. W art. 7 ust. 4 proponujemy zawrzeć odesłanie do art. 7 ust. 3. Uważamy, że opisany w ust. 4 sześćdziesięciodniowy termin powinien być liczony od daty otrzymania przez dłużnika towaru lub usługi. W naszym przekonaniu uwzględnienie odesłania do ust. 3 w art. 7 ust. 4 jest ekonomicznie uzasadnione. W związku z tym wnosimy jak w naszym piśmie i propozycji poprawki. W art. 7 ust. 4 proponujemy zawrzeć odesłanie do art. 7 ust. 3. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, nie widzę więcej żadnych głosów dotyczących tej konkretnej zmiany. Panie ministrze, w takim razie mam pytanie, czy podtrzymuje pan charakter przepisu w związku z uwagami, które zostały przedłożone. Czy możemy przejść do głosowania?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Postaram się po kolei. Z wyjątkiem uwagi, która dotyczyła skutków, w sprawie której głos zabierała pani mecenas, zgadzamy się na uwagi Biura Legislacyjnego. W tym zakresie mamy zgodę.

Rozumiem, że tempo prac nie pozwala mi na to, chociaż mogę rozwinąć uzasadnienie, dlaczego nie popieram poprawek proponowanych przez Lewiatana i Polską Organizację Handlu i Dystrybucji. Zaznaczę tylko, że jeżeli chodzi o kwestię zmian w procedurze cywilnej, ani nie mam upoważnienia, żeby zabierać głos na ten temat w imieniu rządu, ani nie jest to moja właściwość jako ministra. A zatem jeżeli chodzi o te kwestie, w ogóle je pomnę. Jeżeli mam troszkę szerzej uzasadnić nasze stanowisko, oczywiście mogę to zrobić.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zacznę od terminu sześćdziesięciu dni. Na przykład w Holandii chyba od dwóch lat w relacjach asymetrycznych przekrojowo, horyzontalnie we wszystkich umowach obowiązuje termin trzydziestu dni. Wydaje mi się, mówiąc w pewnym zaokrągleniu, że dwa miesiące jako maksymalny pułap terminu zapłaty w relacjach asymetrycznych nie jest terminem, który nie uwzględnia realiów obrotu gospodarczego. Wydaje mi się, że termin ten jest względny, a zarazem stara się jednak nałożyć pewien limit na działania w obrocie. Mieliśmy takie głosy w trakcie uzgodnień zielonej księgi czy w czasie konsultacji i uzgodnień. Tak naprawdę to tyle, dlatego że dużo uwag w gruncie rzeczy sprowadza się do tego, żeby troszkę rozmyć ów limit. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, myślę, że to, co miało być powiedziane w zakresie tego artykułu, zostało już powiedziane.

Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 6. Przepraszam bardzo, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, dostaliśmy poprawki podpisane przez pana przewodniczącego Szlachtę. Awizowałam, że dotyczą one lit. b w zmianie nr 6. Proponujemy łączne głosowanie wraz z poprawką do pkt 7 lit. a. Powinno się ono odbyć w pierwszej kolejności.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie przewodniczący, w takim razie bardzo proszę o krótkie przedstawienie zgłoszonych przez pana poprawek.

Poseł Andrzej Szlachta (PiS):

Proszę państwa, zaproponowana poprawka ma charakter doprecyzowujący. W celu wyeliminowania ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych w art. 7 ust. 2a określającym maksymalny sześćdziesięciodniowy termin zapłaty w transakcjach asymetrycznych, proponuje się przesądzenie wprost w przepisie, że termin ten znajdzie zastosowanie do transakcji, w których płatność została podzielona. Analogiczne doprecyzowanie zaproponowano w art. 8 ust. 2 określającym maksymalny trzydziestodniowy termin zapłaty w transakcjach handlowych, w którym dłużnikiem jest podmiot publiczny. W związku z sugestią Biura Legislacyjnego przedstawię także drugą poprawkę, chociaż nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Myślę, panie przewodniczący, że przedstawimy ją przy zmianie nr 7.

Szanowni państwo, w takim razie proponuję przejść do głosowania zmiany nr 6 w art. 10 wraz z poprawką zgłoszoną przez pana przewodniczącego. Mam tylko jeszcze jedno pytanie, czy wszyscy mieli dostarczoną tę poprawkę. Tak, wszyscy posłowie. Dziękuję gorąco.

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem zmiany nr 6 w art. 10?

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, najpierw powinna być głosowana poprawka, a dopiero później cała zmiana. Poprawka nie pokrywa całej zmiany nr 6, tylko dodaje jedno zdanie w ust. 2a. Wobec tego najpierw powinni państwo przyjąć poprawkę, a potem całą zmianę razem z poprawką.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Najpierw poprawka. Dobrze. W takim razie czy ktoś jest przeciwny przyjęciu poprawki przedłożonej przez pana przewodniczącego?

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy prosić o procedowanie, jakie pan przewodniczący stosował do tej pory, czyli o pozytywne głosowanie, kto jest za, kto jest przeciw, kto się wstrzymał.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dobrze. Kto jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez pana przewodniczącego Andrzeja Szlachtę? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Bardzo proszę o podanie wyników.

Sekretarz Anna Woźniak:

16 głosów za, nikt nie był przeciw, 7 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Tym samym poprawka została przyjęta.

Szanowni państwo, tym samym przechodzimy do głosowania zmiany nr 6 łącznie z poprawką, którą przed chwilą przyjęliśmy.

Kto jest za przyjęciem wskazanej zmiany? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Anna Woźniak:

16 głosów za, nikt nie był przeciw, 6 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do zmiany nr 7 w art. 10. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Magdalena Kłorek:

Panie przewodniczący, Biuro Legislacyjne nie ma żadnych uwag do owej zmiany. Pkt 7, zmiana nr 7 jest już zmodyfikowana pierwszą poprawką, którą państwo przed chwilą głosowali, a która przewiduje symetryczne rozwiązanie w ust. 2, czyli dodanie zdania drugiego w brzmieniu jak w poprawce.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy są uwagi do zmiany nr 7? Bardzo proszę, strona społeczna.

Dyrektor do spraw koordynacji projektów Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji Karol Stec:

Karol Stec. Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji.

Panie przewodniczący, Wysokie Komisje, panie ministrze, szanowni państwo, Polska Organizacja Handlu i Dystrybucji chciałaby podtrzymać uwagę z pkt 2 naszego pisma do Komisji, datowanego na dzień 26 czerwca. Jest to analogiczna zmiana do tej, która była poprzednio przeze mnie przedstawiana do art. 7. W art. 8 ust. 5 proponujemy dać odesłanie do przepisów art. 8 ust. 4 i 4a w brzmieniu, które przedstawiliśmy w piśmie do Wysokich Komisji. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Panie ministrze, czy zechciałby się pan do tego odnieść?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Ponieważ pismo to de facto otrzymaliśmy tutaj, staram się to rozczytać. Najgorsze są tego typu zmiany. Dopisujemy jakieś odesłanie. Teraz staram się na szybko przeanalizować jego konsekwencje. Samo to powoduje, że szczerze mówiąc, wolałbym mieć trochę więcej czasu, żeby pochylić się nad konsekwencjami dopisania nowych odesłań.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Rozumiem.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Szczerze mówiąc, przydałoby się także, gdybyśmy od Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji dostali trochę szersze uzasadnienie, które stoi za tym postulatem. W tym momencie jest mi trudno ocenić konsekwencje takiego poszerzenia odesłań w ust. 5.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, bardzo dobrze rozumiemy, że w tym momencie jest to trudno ocenić. Gorąco prosimy o zapoznanie się i ewentualnie w trakcie dalszych prac...

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Proszę o przynajmniej kilka zdań uzasadnienia, ponieważ w piśmie jest to przedstawione bardzo skrótowo. Jest to prośba do Polskiej Organizacji Handlu i Dystrybucji.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

W takim razie wnioskodawcę proszę o uzupełnienie. Wtedy będziemy mogli nad tym procedować, dlatego że rzeczywiście trudno jest ad hoc podejmować takie decyzje i wprowadzać je do przedmiotu dyskusji. Dziękuję serdecznie.

Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do głosowania zmiany nr 7 wraz z poprawką, która była przyjęta.

Kto jest za przyjęciem zmiany w art. 10? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję bardzo. Kto wstrzymał się od głosu? Dziękuję. Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Anna Woźniak:

16 głosów za, nikt nie był przeciw, 7 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Zmiana została przyjęta. Dziękuję serdecznie.

Przechodzimy do kolejnej zmiany. Jest to zmiana nr 8 w art. 10. Bardzo proszę o zabranie głosu Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zmiany jak w tekście z jednym wyjątkiem. Na etapie spotkania roboczego była pewna propozycja, była anonsowana ewentualna poprawka, która nie została zgłoszona. W związku z tym są tylko zmiany redakcyjno-legislacyjne zamieszczone w materiale roboczym.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Panie ministrze, proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Z naszej strony jest zgoda.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Nie widzę więcej uwag. Rozumiem, że do pkt 8, tak? Bardzo proszę.

Ekspert w Departamencie Prawa Gospodarczego Konfederacji Lewiatan Adrian Zwołński:

Tak, do pkt 8 w art. 10. Szanowni państwo, zgłosiliśmy pewną propozycję. Rozumiemy, że przed ministerstwem stało trudne zadanie wymierzenia rekompensaty. Jest to niełatwa kwestia, ale ze względu na to, że wymiar rekompensaty w dużej mierze ma charakter umowny, a w niektórych przypadkach może wręcz przyjąć formułę odszkodowania karnego, stąd jest propozycja, żeby była ona przyznawana w przypadku, kiedy opóźnienie w płatności wynosiłoby powyżej czternastu dni od terminu płatności. Skąd propozycja, żeby rekompensata uruchamiała się, jeżeli opóźnienie w płatności wynosiłoby powyżej czternastu dni od terminu płatności? Chodzi o to, żeby uniknąć sytuacji nadużywania rekompensaty, jeżeli opóźnienie byłoby niezwykle krótkie licząc od dnia nabycia uprawnienia do odsetek. Stąd nasza propozycja, żeby zmniejszyć ryzyko nadużycia w zakresie pozyskiwania rekompensaty. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy pan minister zechce się odnieść?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Jednak nie zgodziłbym się z tym, ponieważ nie ma to charakteru umownego. Jest to charakter prawny. Wynika to z dyrektywy. Mówimy teraz o rekompensacie. Dyrektywa określa wprost, że nie może to być uzależnione od rozmiaru, długości przeterminowania. Nie może to być po czternastu dniach albo dłużej niż czternaście dni. Nie mamy takiego pola. Jest to jednak coś innego niż odsetki i nie może być powiązane wprost z terminem. Jeszcze pani mecenas chciałaby uzupełnić nasze stanowisko.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pani mecenas.

Radca w Prokuraturze Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej Małgorzata Sieńko:

Dziękuję bardzo. Możemy kształtować wszystkie instytucje w granicach dyrektywy, która nakłada obowiązek wprowadzenia do naszego systemu – jest to zrealizowane – minimalnej zryczałtowanej rekompensaty w wysokości 40 euro. Możemy ją podwyższyć, ale nie możemy nią manipulować. Dyrektywa nakłada także obowiązek powiązania rekompensaty z odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych, a te są wymagalne dopiero wtedy, kiedy w terminie nie jest realizowany obowiązek zapłaty. Dodatkowym mechanizmem już teraz – został on zachowany – jest możliwość naliczania odsetek za opóźnienie, swoiste opóźnienie, pomimo tego, że świadczenie jeszcze nie jest wymagalne, to znaczy jeszcze ktoś nie popadł w opóźnienie, ale jest na tyle długi termin zapłaty, że w tym czasie możemy liczyć. A więc tak naprawdę mamy trzy mechanizmy, które mają motywować dłużnika w zakresie świadczenia pieniężnego do tego, żeby płacił jak najszybciej. Dlatego jakieś dodatkowe regulacje raczej zaciemnią niż spowodują, że efekt, cel będzie realizowany. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie za wypowiedź. Jeszcze strona społeczna. Bardzo proszę.

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Szymon Dejk:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, Konferencja Przedsiębiorstw Finansowych uznaje, że wprowadzenie trzech stopni rekompensaty jest rozwiązaniem zasługującym na aprobatę. Wydaje się nam natomiast, że kwoty zaproponowane w progach pierwszym i drugim są zbyt niskie. Zaproponowano tutaj 40, 70 i 100 euro. Proponujemy podwyższyć je w progu pierwszym do 60 euro, a w progu drugim do 80 euro. Jeżeli chodzi o obecnie zaproponowane kwoty, jak wspomniała moja przedmówczyni, w pierwszym progu zaproponowana jest kwota na minimalnym poziomie wymagalnym przez prawo europejskie. Na takim poziomie obowiązuje już od wielu lat. Rosną koszty dochodzenia wierzytelności. W związku z tym wydaje się, że po to, żeby zmobilizować dłużników do terminowego regulowania należności, już w tej chwili kwoty te należałoby zwiększyć tak, żeby były adekwatne i odczuwalne. Wobec tego proponujemy 60 i 80 euro. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję bardzo. Szanowni państwo, nie chciałbym też, żebyśmy popadali w trochę filozoficzną dyskusję, czy czterdzieści albo sześćdziesiąt to dużo czy mało, dlatego że pewnie długo dyskutowalibyśmy na ten temat. Rozumiem, że pan minister podtrzymuje formułę, która została przedłożona i możemy przejść do głosowania.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Tak. Zdaję sobie sprawę, że w dyskusji będą podmioty, które mają interes w tym, żeby opłata raczej była niższa i które powiedzą, że jest to za wysokie i nieadekwatne. Z kolei podmioty, które chciałyby, żeby opłata była wyższa, też będą mówiły, że jest nieadekwatna i należy ją podwyższyć. Wiecie państwo, rodzi się pytanie, czy siedemdziesiąt, czy osiemdziesiąt pięć, a może osiemdziesiąt albo dziewięćdziesiąt. Już to mówiłem, że w tym zakresie przyjęliśmy rozwiązanie może intelektualnie niezbyt wyszukane, ale skopiowaliśmy rozwiązanie, które wiemy, że jest w Irlandii i które ma aprobatę Komisji, ponieważ jest zgodne z dyrektywą. To i tak jest pewne podwyższenie w stosunku do stanu dzisiejszego, gdzie po prostu zawsze jest 40 euro. Jest tutaj pewnego rodzaju fazowanie, a zarazem proszę pamiętać, że rekompensata to nie są odsetki. Jest to specyficzna instytucja z dyrektywy, która ma obejmować bardzo proste ruchy, typu monitorowanie kogoś, itp. Raczej pozostałbym przy tej propozycji.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do głosowania nad zmianą nr 8 w art. 10.

Kto jest za przyjęciem zmiany nr 8 w art. 10? Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Anna Woźniak:

14 głosów za, nikt nie był przeciw, 5 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo dziękuję. Zmiana nr 8 została przyjęta.

Zmiana nr 9 w art. 10. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Zgłaszamy uwagi redakcyjno-legislacyjne umieszczone w materiale roboczym.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Pan minister.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, kto jest za przyjęciem zmiany nr 9 w art. 10, bardzo proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o podanie wyników.

Sekretarz Anna Woźniak:

15 głosów za, nikt nie był przeciw, 5 głosów wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Zmiana nr 8 została przegłosowana, została przyjęta.

Przechodzimy do zmiany nr 10 w art. 10. Biuro Legislacyjne.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przepraszam bardzo, pani poseł Ewa Szymańska. Bardzo proszę.

Poseł Ewa Szymańska (PiS):

Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Proszę pytać, czy jest sprzeciw. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, nie musimy głosować. Będzie szybciej. To tylko taka uwaga.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Przez pewien czas tak procedowaliśmy, ale zwrócono nam uwagę. Bardzo proszę.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, rzeczywiście zwracałam uwagę, ponieważ pan przewodniczący zaczął głosować poprawkę od sprzeciwu. Mogło to wywołać pewne zamieszanie przy głosowaniu. Jeżeli natomiast nie ma sprzeciwu z sali co do konkretnej zmiany, nie ma potrzeby głosowania.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dobrze. Dziękuję serdecznie. W takim razie, szanowni państwo, jesteśmy przy zmianie nr 10. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jedna zmiana ujednocniająca, która została zamieszczona w tekście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, zmiana nr 10.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Zgadza się.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję. Czy w takim razie jest sprzeciw wobec zmiany nr 10 w art. 10? Nie ma. Dziękuję serdecznie. Uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 11. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jedna zmiana legislacyjna i dwie zmiany redakcyjne, które zostały zamieszczone w tekście.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, proszę o odniesienie się.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Przyjmujemy.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję gorąco. Czy jest sprzeciw wobec zmiany nr 11? Nie widzę. Tym samym uważam ją za przyjętą.

Zmiana nr 12. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Obok zmian językowych i doprecyzowujących chcemy zwrócić uwagę, że w ust. 4 w materiale roboczym znalazły się tylko dwa punkty, a w druku jest ich pięć. Jest to omyłka. Bardzo prosimy o rozpatrywanie ust. 4 z druku, czyli z pięcioma punktami. Niezależnie od tego prosimy o przyjęcie uzgodnionej z rządem redakcji wprowadzenia do wyliczenia i jej konsekwencji w punktach polegających na skreśleniu wyrazów „podmiot” i „przez podmiot”.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Zgłasza się strona społeczna.

Radca prawny w Konferencji Przedsiębiorstw Finansowych w Polsce Szymon Dejk:

Bardzo dziękuję. Szanowni państwo, w dodawanym art. 13b ust. 2 wprowadza się definicję nadmiernego opóźniania się przez przedsiębiorców ze spełnianiem świadczeń. Sytuacja taka następuje wtedy, kiedy suma wartości opóźnionych świadczeń w okresie trzech kolejnych miesięcy wynosi co najmniej 2000 tys. zł. Kwota ta została podwyższona z proponowanej we wcześniejszych projektach kwoty 500 tys. zł. Wydaje się nam, że 2000 tys. zł to kwota zbyt wysoka.

Po drugie, proponujemy także wprowadzenie warunku alternatywnego stwierdzenia nadmiernego opóźniania się, czyli dodanie kryterium ilościowego. Wystarczy, żeby dany dłużnik miał 1999 tys. zł i nie będzie się łapał na tę procedurę. Gdybyśmy wprowadzili jakieś kryterium ilościowe posiadanych zadłużeń, niezależnie od ich kwoty, wyłapalibyśmy także tych dłużników, którzy w sposób uporczywy i nagminny nie płacą swoich zobowiązań. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Panie ministrze, proszę o odniesienie się zarówno do tej wypowiedzi, jak i do tego, co zostało powiedziane przez Biuro Legislacyjne.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Mam wrażenie, że do tej konkretnej jednostki redakcyjnej, na temat której pan się wypowiedział, Biuro Legislacyjne nie miało uwag.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Chodzi o doprecyzowanie.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Były do wcześniejszych. Przy wcześniejszym artykule jest dokładnie tak, jak powiedziała pani mecenas. Natomiast to już jest chyba kolejny.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Jesteśmy w zdanie nr 12.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Uwaga odnosiła się do definicji nadmiernych opóźnień, która jest w kolejnym artykule. Co do limitu, pierwsza rzecz, którą powiem, jest trochę filozoficzna. Bez względu na to, jaki limit ustalimy, czy będzie to 1000 tys., 2000 tys., 5000 tys., 7000 tys., 500 tys. zł, zawsze będzie sytuacja, że ktoś będzie miał 4999 tys. zł, 1999 tys. zł. Jest to natura

limitu. Nie da się tego uniknąć. Teraz jest pytanie, skąd 2000 tys. zł, skąd 5000 tys. zł w przepisach przejściowych. Chciałbym podkreślić, że nie jest to liczba, jak to się potocznie mówi, wzięta z sufitu. Wynika ona z tego – będę musiał wytłumaczyć to troszeczkę dłużej – zacznę od tego, że jest to w ramach uprawnień kontrolnych prezesa urzędu.

Prezes urzędu nie będzie opierał swoich uprawnień kontrolnych tylko na wiedzy własnej, ale również będzie miał możliwość zaciągania danych z Krajowej Administracji Skarbowej, danych generowanych na podstawie – zresztą jest z nami pan dyrektor, który jest specjalistą z tego obszaru, dołączył do nas – między innymi JPK. Dane te już dzisiaj pozwoliły nam oszacować liczbę podmiotów. Zależy od tego, jaki poziom opóźnienia przyjmujemy, możemy oszacować, potencjalnie o jakiej liczbie podmiotów do kontroli możemy mówić. Mówię teraz troszkę z pamięci, ale przy poziomie 5000 tys. zł czy 2000 tys. zł już mówimy o dziesiątkach tysięcy podmiotów, podkreślam, potencjalnie o dziesiątkach tysięcy podmiotów. Nie mówię, że są to podmioty, które mają takie opóźnienie w tym momencie, ale są to podmioty, które ze względu na skalę swoich obrotów, mogą wejść w zakres zainteresowania, mówiąc w cudzysłowie, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Biorąc pod uwagę realne możliwości operacyjne prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wprawdzie dostaje sporo nowych etatów w liczbie stu dziesięciu, jednak versus analiza obejmująca kilkadziesiąt tysięcy podmiotów, uznaliśmy, że racjonalne jest ustanowienie wyższych limitów.

Powiem jeszcze jedną rzecz. Skąd w przepisach przejściowych 5000 tys. zł i 2000 tys. zł? Wynika to ze stojącej za projektem myśli, żeby w pierwszej kolejności nadzwyczajny środek, jakim jest możliwość zaangażowania państwa, w tym konkretnym przypadku działającego poprzez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, nie zaczął się od mniejszych spraw czy spraw średnich, ale żeby zaczął się od spraw największych. Wydaje się nam, że po pierwsze, jest to efektywne zaangażowanie środków publicznych, dlatego że najpierw zajmujemy się największymi sprawami, a później mniejszymi. Po drugie, stoi za tym także pewna diagnoza sytuacji na rynku. Patrząc na zatory – ktoś ukuł porównanie z korkami samochodowymi – szukamy miejsc, gdzie możemy odblokować ruch, żeby odblokować korek. Tutaj jest tak samo. Jeżeli zaczniemy od płatności w największej skali, jeżeli tam uda się to udrożnić, to zakładamy, że niżej ruch, obrót także będzie przebiegał płynnie. Taka myśl przyświecała nam przy określeniu poziomów, przy czym oczywiście trzeba także zaznaczyć, że z pewnością będzie to dla nas jeden z obszarów szczególnej analizy OSR ex post, rok po roku przez pierwsze trzy lata obowiązywania ustawy, która jest tutaj zapisana.

Jestem pewny, że zarówno doświadczenia Krajowej Administracji Skarbowej, jak też prezesa urzędu za kilka lat mogą być tutaj bardzo istotne. Być może uzna się, że limit ten trzeba będzie dostosować jakoś inaczej. Zdaję sobie sprawę, że jest to nowa instytucja, którą dopiero stworzymy. Po kilku latach funkcjonowania zbierzemy jakieś doświadczenia, kto wie, gdzie nas... Dzisiaj nie mamy wiedzy, żeby racjonalnie podjąć decyzję i powiedzieć: „ok, będzie inny poziom”. Staraliśmy się oprzeć na tych danych Krajowej Administracji Skarbowej, jakie mamy. Dane te mówią o pewnej liczbie podmiotów, szczerze mówiąc, bardzo dużej, liczonej w dziesiątkach tysięcy liczbie podmiotów, które wchodzi w zakres zainteresowania prezesa przy tak ustawionym limicie. Ze względów, które już omawiałem, wydaje się nam, że racjonalne jest utrzymanie go na tym poziomie.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Jeszcze przedstawiciel Lewiatana. Bardzo proszę.

Ekspert w Departamencie Prawa Gospodarczego Konfederacji Lewiatan Adrian Zwołński:

Szanowni państwo, na wstępie chciałbym podziękować ministerstwu i panu ministrowi. Zgłaszaliśmy z naszej perspektywy istotne uwagi do art. 13a, które pomogą usprawnić funkcjonowanie instytucji. Po dyskusji zostały one pozytywnie rozważone przez ministerstwo. Dziękujemy za dyskusję.

Jeżeli chodzi o zmianę dotyczącą art. 13a, podchodzimy krytycznie do samej nowej instytucji dotyczącej sprawozdań. Ciężko nam dostrzec, w jaki sposób w ujęciu praktycznym mogą one pomóc rozwiązać problem, zmniejszyć problem zatorów płatniczych.

Jednocześnie należy powiedzieć wprost, że będą one stanowiły kolejne duże obciążenie biurokratyczne dla przedsiębiorców. Istnieje także swojego rodzaju ryzyko dotyczące samej istoty formularza elektronicznego w zależności od treści. Chodzi o to, żeby wraz z danymi przekazywanymi przez formularz nie następowało udostępnianie informacji wrażliwych, jak np. struktura długu. Z tej perspektywy z tych dwóch powodów negatywnie oceniamy propozycję dotyczącą art. 13a. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Teraz z powrotem odnosimy się do art. 13a. Powiem tak. Jest to rozwiązanie – przyznawałem się już do tego – podpatrzono akurat w Wielkiej Brytanii, gdzie ono funkcjonuje. Dotyczy ono tylko grupy dużych podmiotów. Także na podstawie analiz robionych w zakresie oceny skutków regulacji odnośnie do tego, z jaką pracą departamentów księgowych, komórek odpowiedzialnych za księgowość jest to związane, śmiem twierdzić, że nie będzie to stanowiło dużego obciążenia dużych firm. Wręcz przeciwnie. Zapewne jednorazowo trzeba będzie troszeczkę rozbudować programy obsługujące księgowość, a później będzie to już kwestia kilku kliknięć, żeby dane się generowały.

Jaki jest sens owego rozwiązania? Pozwolę sobie odwołać się do doświadczeń brytyjskich, jak też do już istniejących polskich doświadczeń w troszeczkę innym obszarze. Doświadczenia brytyjskie są takie – dla mnie jest to niesamowita wartość – że można sobie kliknąć na stronach internetowych rządu każdą dużą firmę w Wielkiej Brytanii. Są tam jej praktyki płatnicze. Mogę sobie sprawdzić jako przedsiębiorca czy w ogóle jako obywatel, w jaki sposób dana duża firma traktuje krąg swoich najbliższych kontrahentów, czy płaci im w terminie czy w terminie wydłużonym. Jest to bardzo cenna informacja, a zarazem element miękkiej społecznej presji, ponieważ siłą rzeczy trochę zaczyna to działać na zasadzie CSR, pozytywnych praktyk. Niektóre firmy po prostu chcą się pochwalić: „zobaczcie, płacimy w dobrym terminie”.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Serdecznie dziękuję, panie ministrze, za gruntowne wytłumaczenie.

Szanowni państwo, w takim razie przechodzimy do głosowania zmiany nr 12 w art. 10. Jeszcze Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, przepraszam, ale zgłosiliśmy tylko uwagi do art. 13a. Ponieważ zmiana nr 12 ciągnie się do str. 36 – jest to dwanaście stron – czy mamy zreferować wszystkie nasze wątpliwości do wszystkich dwunastu stron, do wszystkich artykułów? Myślałam, że zmianę tę będziemy przyjmować artykułami. W tej chwili w zmianie nr 12 omówiliśmy art. 13a.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, w takim razie proponuję zakończenie posiedzenia na dzień dzisiejszy, ponieważ jest grupa osób, która chciałaby mieć przerwę higieniczną, a o godz. 12.00 zaczynamy kolejne posiedzenie Komisji. Tym samym proponuję, żebyśmy dzisiajszą pracę zakończyli na zmianie nr 11, a prace Komisji wznowili w dniu 3 lipca o godz. 8.00 również w sali nr 118, w której jesteśmy obecnie. Pan przewodniczący Meysztowicz, bardzo proszę.

Poseł Jerzy Meysztowicz (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, myślę, że rzeczywiście uda się nam o godz. 8.00 przed posiedzeniem Sejmu zakończyć prace nad projektem. Mam prośbę do pana ministra z racji tego, że w art. 13 pojawia się wiele dodatkowych uwag i propozycji poprawek. Proszę, żeby ministerstwo przeanalizowało propozycje poprawek, które odnoszą się do tego artykułu, żebyśmy mogli w środę procedować z pełną świadomością, nad czym pracujemy. Dobrze?

Podsekretarz stanu w MPiT Marek Niedużak:

Powiem szczerze, że mam wrażenie, że w art. 13 mamy absolutnie pełną świadomość. Oczywiście na miarę swoich skromnych możliwości postaram się jeszcze uzupełnić swoje kompetencje.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Szanowni państwo, mam nadzieję, że wszelkie dyskusje na ten temat zakończymy 3 lipca o godz. 8.00. Jeszcze Biuro Legislacyjne.

Legislator Magdalena Klorek:

Panie przewodniczący, jeżeli można, jeszcze dwa zdania. Kwestia jest aktualna. Chciałabym to powiedzieć jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu. Chodzi o kwestię przyjęcia art. 9. Wtedy pan przewodniczący poddał pod głosowanie wnioski o nieprzyjmowanie owego artykułu, natomiast sekretariat, co wyjaśniałam w trakcie posiedzenia, podał wynik głosowania nie za tezą, którą pan przewodniczący poddawał pod głosowanie, gdyż odczytał, że za było 18 głosów, a przeciw 11 głosów, tylko za przyjęciem, czyli według harmonogramu, według którego były głosowane poprzednie artykuły. Wyjaśniałam to. Mam nadzieję, że co do tego wyniku nie ma wątpliwości. W pierwszym głosowaniu oddano 11 głosów. Za nieprzyjmowaniem art. 9 było 11 osób, natomiast przeciw jego nieprzyjmowaniu było 18 osób, przeciw nieprzyjmowaniu, czyli za jego przyjęciem. W związku z tym, mimo że państwo dzisiaj nie przyjmują całego sprawozdania, Biuro Legislacyjne już w tej chwili wyjaśnia, że art. 9 w sprawozdaniu będzie umieszczony.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Prawdę mówiąc, nie wyobrażam sobie inaczej.

Legislator Magdalena Klorek:

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Kosztowniak (PiS):

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, przerywamy posiedzenie Komisji do dnia 3 lipca do godz. 8.00. Dziękuję serdecznie.